NUMER 71.

DZIENNIK POWSZECHNY

$\frac{17}{29}$ Marca 1862 r.

BIURO REDAKCJI: Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA: w Biurze Redakcji Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2. Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Sobota, 29 Marca 1862.

Prenumerata na Prowincyi: Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30. Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Najjaśniejszy Pan na wniosek Rady Stanu Królestwa, przez JW. p. o. Namiestnika przedstawiony, Najwyżej rozkazać raczył przejrzeć obowiązujący w Królestwie Kodeks Kar Głównych i Poprawczych i następnie projekt Kodeksu ze zmianami, jakie wskazuje doświadczenie, postęp nauki prawa karnego i istotne potrzeby kraju, przedstawić w porządku przepisanym do Najwyższej decyzji.

Obok tego Najjaśniejszy Pan raczył objawić Monarszą Swą Wolę, aby bezzwłocznie przystąpiono do ułożenia projektów:

a) do prawa o sposobie prowadzenia śledztwa i sądzenia spraw o przestępstwa stanu, a to w ścisłem zastosowaniu się do art. 10 Najwyżej nadanego Królestwu Polskiemu w r. 1832 Statutu organicznego;

b) reorganizacji istniejących obecnie Sądów Karnych;

c) Kodeksu postępowania Sądowo-Kryminalnego.

Przytem Najjaśniejszy Pan wyrazić raczył zupełne przekonanie, że prawo o sposobie prowadzenia śledztw i sądzenia spraw o przestępstwa polityczne, przy dokładnem określeniu przedmiotów doń odnoszących się i ustanowieniu takiego sposobu prowadzenia śledztw, iżby z jednej strony każdy obwiniony o przestępstwo tego rodzaju, znajdował swobodną obronę, z drugiej zaś, aby winni nie unikali zasłużonej kary, — zapobiedz może na przyszłość konieczności ogłaszania kraju w stanie wojennym,—przemiana zaś obowiązującego w Królestwie Kodeksu Karnego, według wyżej przytoczonych zasad, reorganizacja zwyczajnych Sądów Karnych i ułożenie ustawy o postępowaniu Sądowem, zastosowane do wymagań czasu i potrzeb kraju, z pominięciem zbytecznych sądowych Instancij i uproszczeniem licznych formalności, zapewni szybki i sprężysty bieg spraw karnych, zmniejszy liczbę sądowych urzędników i ułatwi tem samem wybór z pomiędzy nich, ludzi najzdolniejszych i najgodniejszych zaufania.

ROZKAZ

do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

W Warszawie d. 12 (24) Marca 1862 r.

I. Przez Postanowienia Rady Administracyjnej.

Uwolniony ze służby. — Na własne żądanie: Sędzia Sądu Pokoju Okręgu Radziejowskiego, Józef *Pieniążek*.

II. Przez rozporządzenia Komisij Rządowych i Władz Oddzielnych.

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości.—Mianowani. — Podpisarz Sądu Apelacyjnego Zygmunt *Zaborowski*, Referentem młodszym Komisji Rządowej Sprawiedliwości; Podsędek Sądu Pokoju Okręgu Brzezińskiego, Radca Honorowy Dominik *Sadowski*, Podpisarzem Sądu Apelacyjnego; Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Hrubieszowskiego Jan *Izdebski*, Asesorem Prokuratorji; Pisarze Sądu Pokoju: Okręgu Siedleckiego Cyprjan *Gumowski*, Podsędkiem Sądu Pokoju Okręgu Włodawskiego; Okręgu Sejneńskiego Józef *Tyremski*, Podsędkiem Sądu Pokoju Okręgu Brzezińskiego; Okręgu Radzyńskiego Cyprjan *Radzikowski*, Podsędkiem tegoż Sądu; Okręgu Błońskiego Edward *Dobraczyński*, Asesorem Sądu Poprawczego w Warszawie; Podpisarz Sądu Pokoju Okręgu Radzyńskiego Marcelli *Mazurkiewicz*, Pisarzem tegoż Sądu; Kandydat Prawa, aplikant Sądowy Władysław *Krassowski*, Pisarzem Sądu Pokoju Okręgu Tarnogrodzkiego; Podpisarz Sądu Poprawczego p. o. Podprokuratora przy Sądach Policji Prostej w Warszawie Piotr *Gogolewski*, Pisarzem Sądu Pokoju Okręgu Błońskiego; Podpisarz Sądu Pokoju Okręgu Kazimierskiego Antoni *Chyczewski*, Pisarzem Sądu Pokoju Okręgu Siedleckiego; Podpisarz Sądu Poprawczego w Warszawie Feliks *Strycki*, Pisarzem Sądu Pokoju Okręgu Kazimirskiego; Kancelista Sądu Poprawczego Wydziału Pułtuskiego, Zdzisław *Skupieński*, Podpisarzem tegoż Sądu; Adjunkt Archiwum Sądu Poprawczego w Łęczycy Jan *Wolski*, Podpisarzem tegoż Sądu; Adjunkt I. Archiwum Prokuratorji Antoni *Drożyński*, Tłomaczem tejże Prokuratorji; Adjunkci Archiwum Prokuratorji: IIgi Sekretarz Kolegialny Jan *Deputowski*, i IV Radca Honorowy Rudolf *Strzedulski*, Starszymi Adjunktami Archiwum tejże Prokuratorji; Kancelista Sądu Poprawczego Okręgu Łęczyckiego Franciszek *Wróblewski*, Adjunktem Archiwum tegoż Sądu.

Przeniesiony.—Na własne żądanie: Rejent Kancelarji Okręgu Krasnickiego Fabjan *Kulesza*, na Rejenta Kancelarji Okręgu Kaliskiego.

Uwolnieni ze służby.—Na własne żądanie: z powodu słabości zdrowia i wysłużonej pensji: Podsędkowie Sądów Pokoju, Okręgu Włocławskiego Jan *Dziewulski* i Radzyńskiego Stanisław *Wojcikowski*.

W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora. — Mianowany.—Starszy Sortownik St. Petersburgskiego Pocztamtu Sekretarz Kolegialny, Wincenty *Emalinowicz*, Tłomaczem młodszym w Zarządzie Ober-Policmajstra M. Warszawy.

Zmarli wykreśleni zostają z listy Urzędników.—Sędzia Sądu Apelacyjnego Adam *Wołowski* i Podpisarz Sądu Poprawczego w Pułtusku Jan *Szajewski*

p. o. Namiestnika, Jenerał-Adjutant,

(podpisano) *Lüders.*

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— W następstwie ogłoszenia imion i nazwisk tych kupców, którzy na rok 1861 zapisani byli, a z powodu, że na rok 1862 odpowiednich patentów nie wykupili, utracili prawo kupców gildijnych i tylko nazwy handlujących używać mogą, a w liczbie których wymienieni są: Józef Konitz kupiec pierwszej gildji, tudzież Edward Koelichen kupiec drugiej gildji,—Magistrat podaje do powszechnej wiadomości, że patent na kupca gildji pierwszej za Nrem. 60 na r. 1862 wydany został Samuelowi Konitz pod firmą Józef Konitz, oraz że patent na kupca drugiej gildji wydany został takoż na rok 1862 do Nr. 145 Pani Helenie Koelichen, pod firmą Edward Koelichen, przez co firmy te mimo poprzedniego ogłoszenia, nie utraciły praw kupcom gildijnym służących.—p. o. Prezydenta *Wojda*.—Naczelnik Kancelarji *Luceński*.

Z Petersburga, 22 *Marca*.

Przez Najwyższe dyplomy z dnia 22 Lutego (v. s.) mianowani zostali kawalerami orderów: Orła Białego: tajni radcowie, członkowie rady ministra finansów: *Klimentjew* i baron *Meyendorf*; Śgo Włodzimierza 2-ej klasy: radca tajny, członek tejże rady *Prutczenko*.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Dzienniki francuzkie zajmują się artykułem *Constitutionnela* zaprzeczającym pogłoskom o zmianach ministerjalnych, któremu powtórzenie przez *Monitora* nadało szczególne znaczenie; zwracają one szczególnie uwagę na pełen goryczy, a nawet groźby, ton tego artykułu i na ostatni jego ustęp, w którym sekretarz półurzędowego dziennika powiada: „Z tych wszystkich pogłosek, za prawdę można uznać tylko wskazaną przez nie niespokojność niektórych osób, obawiających się przyszłorocznych wyborów, obawiających się mieć do czynienia z ministrem, który będzie umiał otwarcie i przeważnie popierać przyjaciół rządu i walczyć z jego nieprzyjaciołmi."

Ustęp ten wskazuje, że rząd nie ma zamiaru porzucić przy następnych wyborach deputowanych, systematu kandydatur rządowych, pomimo surowych krytyk jakie tenże wywołał.

P. Ratazzi musi zwalczyć wiele trudności, nim uzupełni swój gabinet. Po odmowie ze strony p. Torrearsa, dziennik niegdyś półurzędowy, a obecnie opozycyjny *Italia*, rozpuścił wieść, że gabinet nie może już się utrzymać przy władzy, i że będzie musiał ją oddać w inne ręce, mianowicie pp. Nigra, Conforti, Longo i Matteuci. Taka wieść puszczona przez dziennik niegdyś miewający wiadomości z źródeł urzędowych, była taktyką stronniczą, mającą na celu osłabienie znaczenia nieprzyjaznego sobie gabinetu. Lecz takie wprowadzenie w błąd opinji publicznej, która w 24 godzin potem, może się przekonać o fałszywości ukutych naumyślnie wiadomości, tylko wzbudzi zniechęcenie, tak przeciw stronnictwu używającemu podobnej broni, jak i jego organowi. Wieść że jenerał La Marmora obejmie wydział spraw zagranicznych i prezydencję w radzie ministrów, kiedy p. Ratazzi pozostanie li tylko przy wydziale spraw wewnętrznych, zasadzała się jedynie na tem, że po pokoju w Villafranca taki był skład gabinetu; lecz zapomniano że stan obecny Włoch zupełnie jest inny teraz, niż był po ukończeniu wojny, że w dziejach nigdy żadne zjawisko dwa razy się nie powtarza. Ostatnie depesze z Turynu podają wiadomość o nowej proponowanej kombinacj, mianowicie o prawdopodobnem wejściu do gabinetu pp. Durando i Conforti a wystąpieniu z niego pp. Cordova i Mancini. W istocie czas by było położyć tamę ciągłym rozsiewanym pogłoskom, i wynikającej z tąd niepewności, która w istocie przyczynia się do osłabienia gabinetu. Słowa wyrzeczone przez Garibaldego przy opuszczaniu Medjolanu, wyrażające aby ścisłe przymierze pomiędzy Francją a Włochami było utrzymane, pod warunkiem aby zachowana w niem była stopa równości obu stron, wskazuje zmianę usposobienia b. dyktatora, który nie tak dawno jeszcze z taką goryczą odzywał się przeciwko wszystkiemu francuzkiemu, a zarazem lepiej określa drogę ostrożności i umiarkowania jaką obecnie przyjął Garibaldi.

Wiadomości z Grecji nie przynoszą żadnych stanowczych nowin; jednakże wskazują tylko niedokładność poprzednich urzędowych doniesień, bo w żadnej z późniejszych nawet urzędowych depesz, niema ani wzmianki o delegacji od powstańców, która podług depeszy z 17-go b. m. udała się do Aten z prośbą o amnestję. Jakkolwiek depesze urzędowe obiecują rychłe przytłumienie powstania, nie podają żadnych oznak, któreby usprawiedliwiały takie przewidywania. W ogóle stan kraju jest niezadowalniający. Przy tej sposobności dzienniki wyliczają, ile to już razy miały miejsce powstania w Grecji od czasu utworzenia królestwa, mianowicie w 1833, w 1834 (w Peloponezie), od 1835 do 1840 ciągłe rozboje, w 1843 (w Atenach), w 1847 i 1848 (na w. Eubei pod dowództwem jenerała Kriziotis), w 1852 (włościańskie w Messenie pod przewodnictwem Populakiego), nie licząc, że zajęcie portu pirejskiego w 1854 r. przez francuzów, przeszkodziło nowemu powstaniu. Z tego wnoszą, że w rządzie greckim musi być jakaś wada radykalna, narażająca państwo na takie zaburzenia.

W Wiedniu głównie uwagę zwraca postępowanie mniejszości, autonomistów, czyli prawej strony izby niższej rady państwa, która oświadczywszy się już poprzednio przeciwko kompetencji ścieśnionej rady państwa do roztrząsania spraw finansowych, teraz powtórzywszy swą protestację na jednem posiedzeniu, na następnem, kiedy przyszło do rozpraw w przedmioci finansów opuściła salę. Główny powód do takiego postępowania dała sama większość centralistyczno-Schmerlingowska, która dotąd wszelkie wnioski prawej strony bezwzględnie odrzucała. nie tając, że odrzuca je dla tego tylko, że pochodzą z prawej strony. Takie stanowisko centralistów względem autonomistów, przekonało tych ostatnich, że udział ich w rozprawach, nie przyniósłby najmniejszego praktycznego pożytku dla reprezentowanych przez nich interesów, podałby tylko większości sposobność łatwego trjumfu i zjednania sobie zasługi w oczach ministrów, o których względy deputowani ci tak silnie się ubiegają. Dla tego dzienniki centralistyczne z ubolewaniem wspominają o tem postanowieniu prawicy, które ścieśnioną radę państwa uczyniło jeszcze bardziej ścieśnioną, doprowadzając ilość członków biorących udział w rozprawach do liczby 119, kiedy ścieśniona rada liczyła ich 202, a zupełna miała ich liczyć 343.

Niedawno jeden z korespondentów wiedeńskich zapewniał, że pomiędzy Austrją i Francją nastąpiło zbliżenie; wiadomość tę powtórzyły niektóre angielskie dzienniki, a wiedeńska *Presse* uznawała, iż wieść ta nie jest prawdopodobnie bez zasady. Teraz znów z pewnych oznak zaczynają wnioskować, że Anglja zbliżyła się do Austrji, szczególniej w kwestji włoskiej, z powodu ściślejszych stosunków jakie przywrócone zostały pomiędzy dworem turyńskim a paryzkim, skutkiem usunięcia z gabinetu włoskiego p. Ricasolego (stronnika Anglji) a objęcia steru rządu przez p. Ratazzego. Zmiana stanowiska Anglji względem Włoch zdawałaby się prawie niepodobną po tylu oznakach dla nich przychylności, lecz zwrot w dziennikach angielskich, które niedawno jeszcze dowodziły konieczności uzupełnienia tego państwa przez przyłączenie Rzymu i Wenecji, które tylokrotnie radziły Austrji ustąpić tę ostatnią prowincję za wynagrodzenie pieniężne, a teraz zaczynają utrzymywać, że Królestwo Włoskie ma już za wiele prowincij, dokładnie wskazuje, iż nastąpił zwrot i w polityce angielskiej, zwrot spowodowany może zawiścią z powodu francuzkiej przewagi w Turynie.

Anglja.

Londyn, 23 *Marca*. *Court Journal*, roztrząsając odezwę prezydenta Lincolna do kongresu, takie robi uwagi: „Amerykanie północni nie mogą odwyknąć od przechwałek. Projekt wykupu niewolników stanów południowych jest prawdziwą fanfaronadą ze strony rządu, który prawie już zbankrutował, albowiem wyczerpał wszystkie środki i posiada w kraju pieniądze nie w złocie lub srebrze, lecz w papierach, których każda sztuka jest jakby stronicą wielkiego romansu finansowego. Kraj zubożał do szczętu, a pomimo to prezydent projektuje wykupienie niewolników południa, nie pomnąc, że potrzebaby na to skarbów nieprzebranych, o jakich nawet wybujała fantazja amerykan północnych marzyć nie może. Zdaniem naszem, wyobrażenie o bogactwach Stanów Zjednoczonych było zawsze przesadzone. Parę milionów ludzi nie mogło przyczynić się do nagromadzenia w ciągu pół wieku tak ogromnych skarbów. Jakkolwiek Stany Zjednoczone posiadają ogromne środki naturalne, które za pomocą rolnictwa, przemysłu i handlu bardzo wiele przynieść mogą, nie będą one atoli w stanie dostarczenia ogromnych kapitałów na wykupienie milionów niewolników."

Na uroczystość otwarcia wystawy powszechnej urządzone zostaną w gmachu siedzenia, których numera odpowiadać będą numerom biletów wziętych na cały czas trwania wystawy, tak iż najlepsze miejsca dostaną się tym, którzy pośpieszyli się z wzięciem takowych biletów. Francuzi przystali nareszcie na zniżenie o $2\frac{1}{2}$ stóp przepierzeń, które porobili w części gmachu dla nich przeznaczonej, lecz i to zniżenie jest zbyt małe, ażeby mogło przynieść jakąkolwiek ich sąsiadom korzyść. Większa część towarzystw znaczniejszych dróg żelaznych angielskich postanowiła zniżyć dopiero od połowy czerwca opłatę od pasażerów udających się na wystawę; są to atoli po większej części towarzystwa, nie mające nic wspólnego z takiemiż drogami na lądzie stałym.

W Melbourne utworzyło się towarzystwo akcyjne, mające na celu zaopatrywanie Londynu i rozmaitych portów europejskich w mięso solone. Inne towarzystwo akcyjne, którego siedliskiem ma być Londyn, podejmuje się oświetlenia Singapore gazem. Węgiel kamienny będzie w tym celu dowożony z Anglji lub Australji.

Austrja.

Wiedeń, 25 *Marca*. Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych wszczęła się znowu kwestja kompetencji rady państwa. Po głosowaniu nad paragrafami nowego postępowania karnego w sprawach drukowych, przystąpiono do roztrząsania pierwszej pracy komisji finansowej. Pracą tą jest krytyczny rozbiór „Usprawiedliwienia z środków finansowych, przedsiębranych od chwili ogłoszenia dyplomu październikowego do zwołania rady państwa." Przy rozpoczęciu rozpraw ogólnych, po przemówieniu sprawozdawcy deputowanego Herbsta, powstał z miejsca deputowany morawski Prażak dla powtórzenia krótkiego oświadczenia, jakie frakcja czeska dała już przed trzema miesiącami, a mianowicie, że nie weźmie udziału w rozprawach nad kwestjami finansowemi. Następnie deputowany Grocholski przytoczył w długiej mowie powody, dla których deputowani galicyjscy powstrzymają się także od udziału w tychże rozprawach. Oświadczenia te tem bardziej zdziwiły izbę, że od kilku tygodni w klubach obu frakcij powyższych, roztrząsano kwestję, czy nie byłoby stosownem wziąść czynny udział w rozprawach finansowych. Decyzja przecząca zapadła dopiero onegdaj późno w nocy, tak iż deputowani innych odcieni dowiedzieli się o tem zaledwie przy rozpoczęciu wczorajszego posiedzenia. Przeciw kompetencji izby deputowanych przemawiali także w imieniu lewego krańca: pp. Brinz, Rieger, Kuranda i Herbst.

Podług wiadomości z Wenecji, Cesarz uda się jutro, w towarzystwie FZM. Benedeka, do Rovigo, na inspekcję robót, mianowicie około pięciu baterij mających uzupełnić system obrony na linji Po. Wyjazd Jego C. Mości z Wenecji do Wiednia nastąpi 4-go Kwietnia.

Z Pesztu pod dniem 23-m b. m. donoszą, że bank handlowy węgierski, na wniosek p. Kochmejstera, swego nowego wice-prezesa, postanowił przeprowadzić środki zdolne ułatwić eskontowanie, głównie zaś weksłów na czas dłuższy (do sześciu miesięcy) wystawianych. Daleko jeszcze ważniejszem jest postanowienie tegoż banku, puszczenia w obieg, na mocy brzemienia swej ustawy, obligów pięcioprocentowych na 100, 1,000 i 5,000 zł. reńskich.

Francja.

Paryż, 24 *Marca*. Spodziewano się, że Cesarz, w odpowiedzi deputacji Ciała prawodawczego, zapowie cofnięcie projektów podwyższenia opłaty od cukru i soli. Nadzieje te zostały zawiedzione i kwestja ta pozostaje w zawieszeniu. Jednakże to co powiedział Cesarz, giełda wytłómaczyła sobie na niekorzyść p. Foulda, a pogłoski o usunięciu się tego ministra, wynikające li tylko z takiego ocenienia słów Cesarskich, już dziś krążyły pomiędzy spekulantami. Za to, zapewnienie że izba nie będzie rozwiązana i że wzburzenia wyborcze przynajmniej przez cały rok nie będą tamować biegu interesów, sprawiło w świecie giełdowym prawdziwą radość. *Journal des Débats* robi uwagę, że Cesarz w swej odpowiedzi pominął dwa najważniejsze zadania, głównie zajmujące uwagę publiczną, mianowicie nic nie wspomniał o kwestji rzymskiej i o rozszerzeniu swobód nadanych dekretem z 24 Listopada 1861 r. Deputowani podobno są zadowoleni, że skończyło się tylko na napomknięciu „o opinjach krańcowych, na nieszczęście najśpieszniej wyrażających się i o milczeniu, które publiczność mogła uważać za ciche przyzwolenie" obawiali się bowiem surowszej nagany.

Giełda dziś była bardzo wzburzona i coraz to dziwaczniejsze krążyły wieści. Kursa spadły na chwilę z powodu puszczonej wiadomości o śmierci papieża. Depesza *Ajencji Havas*, że p. de Lavalette powołany został przez Cesarza, że pożegnał Papieża i udał się w drogę do Paryża, sprawiła znaczne wrażenie. Nie podlega wątpliwości, że ambasador ten uważa stan rzeczy w Rzymie, jako nie dający się utrzymać, i że będzie starał się wpoić swe przekonania w rząd. Z drugiej strony poparcie i współudział władz medjolańskich w manifestacjach, do jakich dał powód pobyt w stolicy Lombardji Garibaldego, zdaje się zapowiadać bliskość ważnych wypadków, inaczej bowiem trudno by wytłómaczyć postępowanie p. Ratazzego. Nie należy jednakże stawiać zbyt żywych przewidywań, którym przyszłość może zaprzeczyć.

Wiadomości z Grecji ciągle są bardzo ciemne i sprzeczne; jednakże z dobrych źródeł zapewniają, że depesze kontr-admirała Touchard, który jest w możności bezstronnego ocenienia wypadków, nie są zbyt zastraszające dla rządu króla Ottona. W każdym razie, jak się zdaje nie należy upatrywać żadnego ścisłego związku między powstaniem greckiem, a gotującemi się wypadkami na wybrzeżu morza Adrjatyckiego, które mają się rozszerzyć nad Dunajem. Urzeczywistnienie, szczególniej tych ostatnich przypuszczeń, dotąd bardzo jeszcze jest problematyczne.

Z Bukarestu donoszą, że jeden z czterech radykalnych deputowanych, zasiadających w parlamencie, p. Bratiano, interpelował gabinet w przedmiocie aresztowania włościan przy wejściu do miasta. Minister spraw wewnętrznych nie tylko potwierdził tę wiadomość, lecz dodał jeszcze, co sprawiło wielkie wrażenie, że zna prawdziwych sprawców tych zaburzeń, i że potrafi ich dosięgnąć nawet na ławach deputowanych. Pogłoski o porozumieniu się Austrji, Anglji i Turcji, w celu przytłumienia wszelkich możliwych zaburzeń na Wschodzie, zbyt są niepewne aby zasługiwały na bezwzględną wiarę.

Jakkolwiek pogłoski o zmianach ministrów mających wydziały, cokolwiek ucichły, znów krążyła wiadomość, że p. Vuitry zostanie ministrem bez wydziału.

Patrie zapewnia, że rząd Cesarza postanowił uznać syna królowej Ranavalo Manjoka, księcia Rakut, władcy kraju Howas, za króla Madagaskaru pod imieniem Radamy II-go, lecz że uznanie to będzie dopełnione z wyraźnem zastrzeżeniem praw Francji. Prawa te stanowią pewien rodzaj protektoratu, który Francja niby ma oddawna posiadać nad całą wyspą Madagaskar, lecz który według zdania dworu Emirneńskiego rozciąga się tylko na niektóre nadbrzeżne pokolenia, zostające obecnie już pod władzą monarchy Howasu. Takie postanowienie wyjednał przyjaciel i poseł króla Radamy II, p. Lambert, rodem francuz, który został wysłany do Paryża i Londynu dla zawiadomienia dworów tamtejszych o wstąpieniu na tron nowego monarchy, i o zamiarach otworzenia Madagaskaru dla przemysłu i cywilizacji europejskiej. P. Lambert w Londynie jeszcze pomyślniejsze uzyskał rezultaty niż we Francji, bo otrzymał zapewnienie, że Radama II zostanie uznany przez rząd angielski za króla Madagaskaru, bez żadnych zastrzeżeń.

Monitor zapewnia, że propozycje prezydenta Lincolna co do wyswobodzenia niewolników za pomocą wykupu, uważane są w Nowym Jorku za bardzo zręczny postępek; lecz trudność układów z południem, dokładnie maluje następujące postanowienie, jednomyślnie przyjęte przez kongres w Richmond: „że honor rządu wymaga aby wojna obecna była prowadzona dopóty, dopóki nieprzyjaciel nie zostanie wyparty z terytorjum konfederacji, i że żadna propozycja nie będzie wzięta pod rozwagę, dopóki nieprzyjaciel będzie zajmował choć cal ziemi skonfederowanych." Taka jednomyślność jednak nie panuje w samem mieście, gdzie porozlepiano plakaty wzywające do powrotu na łono Związku, w skutku czego pewną ilość osób aresztowano.

Włochy.

Turyn, 22 *Marca*. Rozprawy w przedmiocie różnych projektów do praw, toczące się w izbie deputowanych nie bardzo pomyślny dla ministrów przybierają kierunek. Na wczorajszem posiedzeniu wprowadzono zmianę do prawa, dotyczącego dochodu z tytuniu, odejmując skarbowi monopol, który był dotychczas wyłącznym jego udziałem; postanowiono bowiem, że uprawa tytuniu każdemu jest dozwolona i każdy może ciągnąć korzyści z tej gałęzi przemysłu. Aby się przekonać jak dalece postanowienie to jest ważne, a zarazem niekorzystne dla skarbu, dostatecznem jest zwrócić uwagę na budżet tegoroczny, w którym przychód z tytuniu wynosi 64 miliony. Spodziewają się jednak, że senat nie przyjmie tej zmiany i przywróci projekt rządowy. Inne znowu prawo odrzucone zostało w tych dniach w senacie; chodziło tam o nałożenie podatku od beneficjów przy mianowaniu księży na wyższe godności duchowne. Po żywej rozprawie między senatorami Memeli i Deforesta, zważywszy nadto, że dobra kościelne po dwakroć już obciążone zostały podatkiem, uznano tę opłatę za zbyteczną, z uwagi, że wszyscy w jednakowym stopniu wszelkie ciężary ponosić winni, tak jak tego wymagają ustawy Statutu włoskiego.

Ciągle rozsiewane pogłoski o mianowaniu p. Torrearsa ministrem spraw zagranicznych dotychczas się nie sprawdzają. Ponieważ kroki urzędowe, przedsięwzięte w tym celu przez p. Ratazzego nie odniosły pożądanego skutku, dalsze naleganie ze strony prezesa ministrów byłoby już niestosowne. Mówią tu powszechnie, że p. Cordova wystąpi wreszcie gdzie położenie jego coraz staje się przykrzejszem, a jego miejsce zajmie p. Conforti. Na dzisiejszem posiedzeniu przystąpiono do wyboru prezesa izby. Głosujących było 283; p. Tecchio, kandydat nowej większości otrzymał 129 głosów, p. Lanza zaś popierany przez dawną większość 89; ponieważ 9 głosów było za p. Minghettim, a 4-ch członków głosowało z opuszczeniem jakiejś formalności za p. Lanza, pokazuje się ztąd że większość ministerjalna jest jeszcze nadzwyczaj słaba, bo tylko o 27 głosów liczniejsza od opozycji. P. Tecchio winien głownie swoje powodzenie 40 głosom wyszłym z łona lewego stronnictwa, zostającego pod bezpośrednim wpływem Garibaldego, a które zjednał sobie ostatecznie gabinet postanowiem wcielenia korpusów złożonych z ochotników do armji regularnej. Te właśnie 40 głosów przeważyły szalę na stronę gabinetu i wycofały go z nadzwyczaj przykrego położenia, którego następstwa byłyby niewątpliwie stokroć niebezpieczniejsze, aniżeli nieukontentowania oficerów armji regularnej, dające się już spostrzegać w skutek powyższego rozporządzenia gabinetu. Nieukontentowania te są zresztą o ile się zdaje chwilowe, a rozsądne wzięcie się ministra wojny do wprowadzenia w wykonanie nowej organizacji, potrafi im zapewnie koniec położyć. Do szeregów armji włoskiej przybędzie wprawdzie w skutek tego połączenia 1,500 oficerów; niejeden z nich sam jednak pojmie z łatwością, że oprócz odwagi osobistej, czegoś więcej jeszcze potrzeba oficerowi, aby mógł umiejętnie prowadzić działania wojenne i dla tego z własnego popędu usunie się, lub inną jaką obierze sobie drogę, aby nie stać drugim na zawadzie. Oficerowie niżsi aż do stopnia majora włącznie, mają być bezzwłocznie pomieszczeni w równym stosunku we wszystkich pułkach armji regularnej, pułkownicy zaś i jenerałowie wtedy dopiero, gdy 7-y korpus zostanie utworzony. Ci, których by za niezdolnych uznano, zostaną oczywiście oddaleni lub przeniesieni do osobnych oddziałów. Organizacja ta przyjęta została przez Garibaldego, co jej tym więcej dodaje powagi, bo każdy z jego towarzyszów broni chętnie się na nią zgodzi.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Madryt, 25 *Marca*. Urzędowy dziennik ogłasza, że przesłano rozkaz jenerałowi Prim, aby dopiero po zajęciu Meksyku przez wojska sprzymierzone rozpoczął układy.

Ateny, 20 *Marca*. Oddział złożony z 40-tu włościan, zmierzający w nocy z 15-go na 16-ty b. m. do stolicy, został przez patrole rozproszony; 16-tu z nich przyaresztowano i przyprowadzono do miasta. Dowódca ich Gurdas, dopiero przed trzema miesiącami był z więzienia wypuszczonym. Przedłożono izbom projekt do prawa o sądach wojennych. Względem amnestji nie ma jeszcze stanowczej decyzji.

Londyn, 26 *Marca*. Podpisy na pożyczkę turecką wynoszą już więcej niż 13 mil. f. st. Płacą już teraz premję $2^1/_2$ procent.

Turyn, 26 *Marca*. *Opinione* donosi, że w ostatnim czasie ofiarowano wydział spraw zagranicznych jenerałowi Durando, wydział zaś sprawiedliwości deputowanemu p. Conforti. Pp. Cordova i Mancini mają podobno z gabinetu wystąpić.

Turyn, 25 *Marca*. Krąży pogłoska, że marg. Torrearsa stanowczo odmówił przyjęcia wydziału spraw zagranicznych. Dziennik *Italia* donosi, że proponowano nowy skład gabinetu, w którym mieli mieć udział pp. Nigra, Conforti, Longo, Matteucci. Podług innej pogłoski, za której wiarogodność ręczyć nie można, ofiarowano jen. La Marmora prezydencję gabinetu i ministerstwo spraw zagranicznych. P. Ratazzi zatrzymałby w takim razie tylko wydział spraw wewnętrznych.

Medjolan, 25 *Marca*. Garibaldi mówił dziś do licznego zgromadzenia, że przyszłość Włoch opiera się głównie na przymierzu francuzkiem, lecz na przymierzu słusznem, w którem by jedna strona nie miała nad drugą przewagi. Jenerał ten opuszcza jutro Medjolan.

Bruksela, 26 *Marca*. Z korespondencji prywatnej z Paryża okazuje się, że margr. Lavalette opuścił Rzym, z powodu nieporozumienia z jen. Goyon, i prawdopodobnie nie powróci do Rzymu, jeżeli p. Goyon pozostanie na swojem obecnem stanowisku.

Berlin, 27 *Marca*. *Berliner Börsen-Zeitung* podaje wiadomość, że na mowę mianą przez p. von der Heydt przy objęciu wydziału skarbu, do radców wyższych, w której tymże przypominał złożoną królowi przysięgę, i wynurzył nadzieję, że radcy będą zawsze w porozumieniu z nim działali,—jeneralny dyrektor celny von Pommeresch miał odpowiedzieć, że postępowanie takie zawsze i wszędzie będzie miało miejsce, gdzie się da pogodzić z przysięgą na konstytucję; lecz wyraził także nadzieję w swojem i innych radców imieniu, że nigdy nie będą zmuszeni postępować przeciw własnemu sumieniu.

Berlin, 27 *Marca*. Traktat handlowy między Związkiem celnym a Turcją, miał zostać w ostatnich dniach, podobno 20 Marca, przez pruskiego pełnomocnika p. v. Rehfues podpisany.

Frankfurt, 26 *Marca*. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego został przyjęty wniosek dotyczący zastrzeżenia względem wcielenia Szlezwigu. Hessja elektoralna podała oświadczenie co do projektu austrjackiego.

Ateny, 22 *Marca*. W ostatnich dniach odbyły się dwie narady gabinetu pod przewodnictwem króla. Zawieszenie broni zawarte z powstańcami w Nauplji zostało przedłużone o 48 godzin. Jenerał Hahn został wysłany z instrukcjami do obozu pod Nauplją. Spodziewają się, że król udzieli powstańcom amnestję. Wszędzie zresztą spokojność panuje.

Medjolan, 26 *Marca*. W Wenecji częste demonstracje mają miejsce. Wczoraj nastąpiły liczne aresztowania w Wenecji i w Mantui.

Paryż, 26 *Marca*. *Ajencja kontynentalna* donosi z Berlina pod datą 24-go Marca: W ministerstwie wojny czynnie pracują nad reorganizacją armji pruskiej. Ma być urządzona trzecia szkoła wojskowa, w celu kształcenia podoficerów. Opóźnienie, które nastąpiło w ostatecznem zawarciu traktatu handlowego z Francją, było spowodowane tylko kwestjami, dotyczącemi formalności.

Ateny, 22 *Marca*. Król podpisał wczoraj amnestję. Pomimo tego, aresztowania nie ustają. Stan umysłów nie jest zadawalniający.

Raguza, 26 *Marca*. W Poniedziałek miała miejsce pod Koinsko zacięta bitwa pomiędzy 4,000 baszybuzuków i 2,000 powstańców. Turcy stracili 17-u a powstańcy 4-ch zabitych, oprócz wielu z obu stron rannych. Powstańcy cofnęli się w góry. W Albańskiej Kernicy (czy nie Zrnicy ?), Czarnogórcy pobili Turków.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień wczorajszy był prawie pochmurny. Rano do godziny 7-ej i wieczorem od godziny 7-ej do $8^1/_2$ niebo pogodne, przez resztę dnia prawie pochmurne, do godziny 9-ej rano mgła gruba. Przez cały dzień panował słaby wiatr południowo-wschodni, późno wieczorem takiż wiatr mocny. Powietrze rano wilgotne, później bardzo suche i niezwykle ciepłe; średnia temperatura dnia jest $9^1/_2$ stopni ciepła Réaumura, o $8^1/_2$ stopni wyższa od normalnej, i ta odpowiada temperaturze 9-go Maja. Największe ciepło po południu dochodziło do $16^1/_2$, najmniejsze w nocy do 2 stopni Réaumura. Barometr zwolna opada, średnia jego wysokość jest 737,38 milimetrów. Elektryczność 28 stopni.

— Tomasz Szydłowski włościanin ze wsi Niedrzakowa, w dniu 1 b. m. i r., ścinając drzewo w lesie należącym do wsi Strzelce, w powiecie Gostyńskim, podciętym dębem tak mocno przywalonym został, że na miejscu życie zakończył.

— Dnia 2 b. m. i r. we wsi i gminie Wólka Grodziska, powiecie Warszawskim, z niewyśledzonej przyczyny wszczął się pożar, skutkiem którego uległy zupełnemu zniszczeniu: stodoła z maneżem i młocarnią, śpichrz, oraz dwie inne stodoły, ubezpieczone razem na rs. 1650. Straty w spalonem zbożu w snopie i w ziarnie wynoszą rs. 5,527.

— P. Napoleon Dębicki, którego znany ołówek pod skromną formą żartu, czasem pełnego ironji, zadał niejeden cios różnym wadom społecznym, spisał teraz z notat modnego turysty (1860 r.) *Podróż do Piekła*, którą zamierza wydać na widok publiczny z 8 ma uwydatniającemi ją rycinami. Broń śmieszności, jakiej używają tak nasi, jak i zachodni autorowie i artyści do walki z fałszem i przesądami, jeżeli tylko nie popadną w niej w przesadę, może być bardzo skuteczna, wpływając na poprawę obyczajów. Walka taka zawsze jest zaszczytna i z pewnością pod lekkim pozorem żartu kryje nieraz głęboką myśl, pełną najlepszych chęci dla społeczeństwa.

— Z Krakowa donoszą pod 26-m b. m., że dnia tego umarł tam Ignacy Kowalski, wysłużony profesor gimnazjum Ś. Anny, w której to szkole uczył niegdyś języka polskiego, a przez całe swoje długie, pełne cichej pracy życie, oddawał się z poświęceniem kształceniu młodzieży. Kilka jego rozpraw treści historycznej, filologicznej i moralnej, ogłoszone były drukiem w czasopismach wychodzących w Krakowie i w Poznaniu; oprócz tego pozostała po nim w rękopiśmie całkowita historja Szlązka, z której obszerne wyjątki drukowane były w programatach szkolnych krakowskich.

— Towarzystwo muzyczne rosyjskie, stosownie do paragrafu 12 swych statutów, ogłosiło konkurs na kompozycję uwertury na orkiestrę. Termin nadsyłania kompozycij oznaczony do 1 Stycznia 1863 r., pod jakąkolwiek dewizą. Wszyscy poddani rosyjscy bez wyjątku mogą należeć do konkursu. Nagrody są dwie, jedna wynosi 200 rs., druga 125 rs. Uwertura uwieńczona wykonaną będzie na jednym z koncertów stowarzyszenia.

— Handel wywozowy portu Odeskiego wynosił w Styczniu r. b. 894,276 rs., przywozowy 562,160 rs. — W ogóle przybyło w ciągu tego miesiąca do portu 32 statki, z których 8 parowych, a wypłynęło 5 parostatków.

— Znajdujemy w jednym z poszytów z lat ubiegłych *Casopisu Towarstwa Macicy Serbskeje*, wychodzącego w Budyszynie *(Bautzen)*, następujące ciekawe szczegóły o założeniu w Pradze czeskiej seminarjum katolickiego dla Serbów-łużyczan. Do początku 18 stulecia nie posiadali Serbowie-łużyczanie żadnego zakładu, w którymby młodzież mogła sposobić się do stanu duchownego, tak, iż kapłani łużyccy po większej części mowy serbskiej nie rozumieli, co było z wielką szkodą dla owieczek, ich pieczy powierzonych. Dla zaradzenia temu, dwaj bracia, Marcin i Jerzy Simon z Cemienic pod Budyszynem, z których pierwszy był kanonikiem kapitularnym i pronotarjuszem apostolskim w Budyszynie, a drugi kapelanem klasztoru Karmelitanek w Pradze, postanowili założyć seminarjum serbskie w Czechach. Zanim atoli plan ten przyszedł do skutku, ksiądz Marcin umarł, lecz brat jego już w r. 1704 zakupił w Pradze plac i założył tam seminarjum serbskie, na który dnia 6 Lipca 1725 r. otrzymał od cesarza Karola VI-go przywilej. Dziesięciu dobroczyńców złożyło fundusz dostateczny na utrzymanie w tem seminarjum 20-u kleryków. Stan ten trwał do r. 1811, w którym fundusze seminarskie zostały patentem cesarskim o połowę zmniejszone. Skutkiem tego zakład byłby upadł, gdyby całe duchowieństwo katolickie serbo-łużyckie nie było na utrzymanie jego łożyło. W r. atoli 1819 fundusze seminarjum zostały znowu zapewnione, kilku bowiem duchownych serbo-łużyckich zapisało mu dość znaczne kapitały.

Seminarjum to, istniejące półtora wieku, wydało wielu mężów wielce krajowi zasłużonych. W nowszych czasach, zwrócono tam uwagę i na nauki świeckie, a szczególniej na język i literaturę serbo-łużycką, w czem seminarjum nie małą znalazło pomoc ze strony uczonych czeskich, jako to Józefa Dobrowskiego, Wiaczesława Hanki i innych, którzy podjęli się byli wykładu gramatyki i stylystyki serbskiej, tudzież objaśnień starych dzieł.

— Czytamy w *Narodnich Listach*, że z zakładu p. Felkla, w Pradze, wyszła już karta, na której kula ziemska wyobrażona jest na płaszczyźnie *(planiglob)*, a o której zamierzonem wydawnictwie donosiliśmy już w „Dzien. Pow."

— *Lumir* donosi, że baron Thümen, gromadzący czasopisma tak stare jak i nowe, w celu opracowania dokładniej ile możności historji wydawnictwa perjodycznego od jego zawiązku do naszych czasów, posiada już przeszło 8,000 numerów rozmaitych tego rodzaju pism. Obecnie udał się on do redakcij czasopismów czeskich z prośbą o dostarczenie mu tak swych, jak i wszelkich innych pism perjodycznych ze wszystkiemi dodatkami.

— Po dżdżystej jesieni lub wilgotnej zimie, drzewa owocowe pokrywają się często mchami i liszajami. Drzewa starzejąc się nie mają już młodocianej siły, i zamiast gładkiej kory przedstawiają wiele popękań tak na pniu, jak i na gałęziach; woda zatrzymując się w tych wpadlinach pośród kory, pomaga nadzwyczaj do rozrastania się mchów i liszai. Skrytokwiatowe te rośliny, nie tylko tamują częściom drzewa jakie okrywają, uswajanie potrzebnych z powietrza części, lecz służą także za schronienie ogromnej liczbie owadów, które tam składają swe poczwarki. Drzewa napastowane przez tak groźnych nieprzyjaciół wkrótce usychają; liście żółkną, pączki i kwiaty więdną, albo stają się pastwą tysiąca liszek i owadów, i części pokryte mchami ulegają zupełnemu zepsuciu, jeżeli co najprędzej nie będzie zaradzone tej klęsce. Nie bez pożytku zatem dla ogrodników będzie podany przez dziennik francuzki, *Science pour tous*, przepis mięszaniny, mającej niszczyć te rośliny pasożytne a do najwyższego stopnia szkodzące prawidłowemu rozwijaniu się drzewa. Do stu kwart rozrobionego cokolwiek gęsto wapna z wodą, dodaje się 5 funtów siarki sproszkowanej i 10 kwart zielonych łupin od orzechów włoskich. Wielkim pędzlem umaczanym w tym płynie smaruje się pień drzewa i gałęzie pokryte mchami i liszajami; wkrótce potem skrytokwiatowe te rośliny same odpadają a miejsce ich zajmuje gładka kara; drzewo zaś pozbawione tych pasożytów, odzyskuje dawną siłę. Najlepiej jest używać tej mięszaniny na wiosnę, kiedy soki drzew nie zaczynają się wznosić w górę.

— Dowiadujemy się, że w Bydgoszczy niejaka panna Roskowska, złożyła urzędowy egzamin księgarski, i podała do rządu prośbę o udzielenie jej konsensu na księgarnię nakładową. Jednocześnie czytamy w jednym z dzienników francuzkich: „Kobiety posiadają w Ameryce bardzo rozległe przywileje i jeżeli dotąd nie ubiegały się o urzęda publiczne, to ani przez skromność, ani dla tego, aby uznawały się za niezdolne do ich spełniania. Było to skutkiem „ich zaniedbania, któremu czas położyć koniec" jak oświadczyła niedawno pani Nancy Smith, na meetingu, który odbył się na placu publicznym w Oskaloosa (w stanie Jowa). Dla dania dobrego przykładu, pani Nancy Smith podała się jako kandydatka republikańska przy pierwszych wyborach miejskich i została wybrana na mera (prezydenta) miasta, większością 31 głosów." Jeden z dzienników dodaje uwagę, że obywatele miasta Oskaloosa, wynaleźli doskonały sposób zapewnienia sobie macierzyńskiej administracji.

— Do najnowszych dzieł w literaturze angielskiej należy: *The Life of Brigadier General Sir Samuel Bentham, K. S. G. formerly Inspector-General of Naval Works, lately a Commissioner of His Majesty's Navy etc. By his Widow, M. S. Bentham.* (London, Longman). Jest to życiorys męża, który w swym czasie wielkie położył zasługi w budowli okrętów w Rosji i w Anglji, i w przemyśle tym ważne zaprowadził wynalazki i zmiany. Sir Samuel Bentham urodził się w Londynie w r. 1757, był on młodszym bratem słynnego filozofa Jeremiasza Bentham (1748—1832). Obdarzony znakomitym talentem mechanicznym, powodowany z natury szczególnym darem znajomości w budowlach okrętów, po należytem wydoskonaleniu w tym zawodzie, w młodym już wieku zaczął podróżować i znalazł w Rosji świetne powodzenie, gdzie zaszczycony protekcją Cesarzowej Katarzyny przebywał od r. 1780 do 1790. Tam oddawszy się z nadzwyczajną pilnością pracom swego zawodu w krótce otrzymał stopień podpułkownika. Po powrocie do Anglji został mianowany jeneralnym inspektorem budowli marynarskich; obowiązki te wypełniał do r. 1812, przy czem walcząc przeciw dawnym przesądom i zastarzałym nadużyciom, wiele doznawał oporu ze strony admiralicji. Umarł w Londynie d. 31 Maja 1831 r.

— Czytamy w *Journal des Débats*: Skromny a sumienny uczony badacz, którego Francja zalicza do rzędu najznakomitszych swych agronomów, przyjaciel Dombasle'a i de Candolle'a, szanowny dziekan Cesarskiego Towarzystwa rolniczego, P—A. Leveque de Vilmorin, członek korespondent Instytutu Francji, skończył teraz długą i szanowną pielgrzymkę ziemską, którą wyłącznie poświęcał badaniom nad rolnictwem i leśnictwem. Umarł on 21 Marca, w majątku swym Barres, w 86 roku życia.

— Z powodu iż najdawniejszy z głównych dzienników londyńskich *Morning Chronicle*, przestał obecnie wychodzić, jedno z pism francuzkich podaje następujące daty powstania ważniejszych dzienników angielskich: *Morning Post* został założony w 1772 r.; *Morning Herald* 1781 r.; *Times* 1788 r., *Sun* 1792 r.; *Morning Advertiser* 1794 r.; *Globe* 1803 r.; *Standard* 1827 r.; *Bristol Journal* 1737 r.; *Kentish Gazette* 1717 r.; *Gloucester Journal* 1722 r.; *Newcastle* 1711 r.; *Northampton Mercury* 1720 r.; *Nottingham Journal* 1710 r.; *Salisbury Journal* 1720 r.; *Worcester Journal* 1709 r.; *Caledonian Mercury* 1660 r.; *Edinburgh* 1790 r. i t. d.

PRACE KOMISJI ARCHEOGRAFICZNEJ W PETERSBURGU.

(*Ciąg Dalszy.*)

3) *Akta dotyczące historji Rusi zachodniej*. Tomów V. Petersburg, 1846—1853. Tom I obejmuje pomniki piśmiennictwa od r. 1340 do r. 1506, t. j. od najdawniejszego jaki jest dotąd znany, pomnika w języku zachodnio-ruskim pisanego do końca panowania Alexandra, króla Polskiego i w. księcia litewskiego. Akta w tomie 1-ym zamieszczone, dotyczące dziejów Rusi zachodniej i południowej, oraz Liwonji podzielone są podług kolei panowania w. książąt i królów: 1) Olgierda, 2) Witowta (Witolda), 3) Swidrygiełły i Zygmunta syna Kiejstutowego, 4) Kazimierza Jagiellończyka i 5) Alexandra, syna Kazimierza. Na końcu dzieła, do każdego prawie aktu dołączone są objaśnienia. Do ważniejszych należą: traktat książąt litewskich Eunuta, Kiejstuta i Lubarta synów Gedymina, Jurja (Jerzego) Narymundowicza i Jurja Korjatowicza, w imieniu swojem, oraz w imieniu Olgierda, Korjata i Patrycego, z Polskim królem Kazimierzem, oraz z książętami mazowieckimi Ziemowitem i Kazimierzem zawarty. Drukowany był już akt ten niejednokrotnie. Stronczyński w dziele pod tytułem: „Wzory pism dawnych" (Warszawa, 1830) zamieścił na końcu *fac simile* tego traktatu pod Nrem 90, oraz w oddzielnej książce pod tymże samym tytułem wydrukował, dla dogodności czytelników, tekst powyższego traktatu polskiemi czcionkami (str. 98 i 99), lecz w wielu miejscach przeczytał oryginał niedokładnie; w I tomie „Aktów, historji Rusi zachodniej dotyczących," niedokładności te są sprostowane. Data aktu rozmaicie też była oznaczaną: Czacki (O litew. i pol. prawach, Cz. I. str. 47, nota 263) odnosi akt ten do roku 1366; Stronczyński (w powyższem dziele) do r. 1342; Zubrzycki (Hist. miasta Lwowa), do czasu ostatecznego przez Kazimierza podbicia księstwa Halickiego, t. j. do roku 1349; w 1-szym zaś tomie „Aktów" data traktatu oznaczoną jest *po roku* 1340, na tej podstawie, że ugoda zawartą była przez dzieci księcia mazowieckiego Bolesława, zabitego w roku 1340, gdy tym czasem sam akt zawiera w sobie klucz do najdokładniejszego oznaczenia daty, a tą jest, jak z wielu miejsc aktu najdowodniej przekonać się można, *Wrzesień roku* 1350. Akt ten jest najdawniejszym ze wszystkich dotąd znanych aktów historycznych, pisanych w języku zachodnio-ruskim, czyli rusińskim, ważnym jest nadto, jako wzór dyplomatycznego w owym czasie piśmiennictwa i zarazem, jako wskazówka, jakie z krajów na Rusi, w połowie XIV wieku do Litwy, a jakie do Polski należały.— Zamieszczony pod Nrem 2, w przekładzie na język ruski, Statut polskiego króla Kazimierza III, dany w Wiślicy i znany pod imieniem „Statutu Wiślickiego i Kazimierowskiego," jest bardzo ważny tak dla historji polskiego prawodawstwa, jak dla historji zachodnio-ruskiej literatury. Był to pierwszy zbiór praw Polskich, przez króla i stany państwa zatwierdzony. Obejmuje 138 postanowień cywilnych i kryminalnych. Ogłoszony był dla Polski w r. 1347, lecz tu zachodzi pytanie, w jakim języku był pisany? Czacki (O Litew. i Pol. praw. Cz. I. str. 54), utrzymuje, że Statut Wiślicki po łacinie był pisany, gdyż, jak powiada, Kazimierz Wielki nie używał w przywilejach języka polskiego, a ten ostatni był w wieku XV zaniedbany. Nie wchodząc w rozbiór, do jakiego stopnia twierdzenie to prawdziwem być może, przypuścić trudno, ażeby w owym czasie bez języka polskiego obejść się było podobna. Uważmy tylko, co Kazimierz mówi w Statucie (w przekładzie): „w ziemli naszej żałoby (skargi) na sudiech nie bywali suženyje jedynostajno, ale podług razuma gołownaho i podług pryjatielstwa, a w tom żałoby nie bywali iskonczany (ukończone): protož Bohu ko chwale i Jeho Preczystoj Matiery, a k' użytku naszym poddanym, sztob, uczynit' koniec żałobam, wydajemy i ustawlajemy prawa, kotoryjež wsi (wszyscy) u naszej ziemli majut' (mają) sudit' i pod winoju (karą) dierżat'." Wydając w podobnym celu prawa, czyliż można było języka łacińskiego używać? Badaniem polskich praw zajmował się Lelewel i pierwszą część prac swych wydał w roku 1824, pod tytułem: „Księgi ustaw Polskich i Mazowieckich," w których Statut Wiślicki wydrukował w polskim języku; było to, o ile wiadomo, pierwsze statutu polskie wydanie. Język w nim jest bardzo dawny; ztąd słusznie wnieśćby można, że jeśli Statut Wiślicki rzeczywiście po łacinie był pisany, przekład jego współczesnym oryginałowi być powinien, i wcale nie później jak w XV-tym wieku dokonany. Pozostaje teraz oznaczyć datę przekładu na język ruski. Podług wszelkiego do prawdy podobieństwa, został on między rokiem 1522 a 1588 uskutecznio ny. Przekonać się o tem z następnych można uwag. Pierwszy Statut Litewski, zawierający postanowienia czysto litewskie, wydany był w roku 1522; następnie, dla dopełnienia go, wydano roku 1581 Ustawę Trybunału podług wzoru polskiego sądownictwa; do drugiego, a szczególnie do trzeciego Statutu wprowadzono wiele praw polskich i pracę tę ukończono w roku 1588. Kiedy pierwszy Statut Litewski przez prawa polskie był uzupełniany, wyrodziła się potrzeba bliższego tych praw poznania, tem bardziej, że w Komisjach, które się dopełnieniem Statutu trudniły, połowa członków z Rusinów się składała (Hr. Działyński, Zbiór praw Litew. str. 397, 413, 418 i 435), dla nich więc Polskie Statuta, a w ich liczbie i Wiślicki przełożyć należało. Z dyplomatów Witolda, na wzmiankę zasługuje (Ner 9) przywilej dany żydom litewskim. Znany był już z dzieła Czackiego: „O Litewskich i Polskich prawach" (Cz I, str. 93—98), w którem treść jego krótko w 13 punktach jest wyłożona; w całkowitości zaś był wydany przez hr. Działyńskiego (polskiemi czcionkami) w książce: „Zbiór praw Litewskich" (str. 103—109). Z tego dzieła Komisja archeograficzna przedrukowała przywilej ów po rosyjsku. Jest to bardzo ważny i jedyny w swoim rodzaju akt. Czacki powiedział, że przywilej dany był w roku 1408; w tekscie zaś aktu wyraźnie stoi: „Dano w Łucku pod lety Božeho narożenia *tysiacza trysta let ośmdiesiat i ośm let* (1388)." Tymczasem sam początek aktu do innego wniosku doprowadza, w nim bowiem powiedziano: „My Alexander abo Witowt, z Božej łaski *Wielkij Kniaź Litewskij*, i diedicz Gorodeńskij, Berestejskij, Dorohickij, Łuckij, Wołodymierskij i inszych." Czy był tem wszystkiem Witold w roku 1388? Nie był ani w. ks. Litewskim ani nawet Włodzimierskim. *(d. c. n.)*

BIBLJOGRAFJA NIEMIECKA

za miesiąc Luty 1862 r.

Dr. Julius Ficker. *Vom Heerschilde. Ein Beitrag zur deutschen Reichs-und Rechtsgeschichte. Innsbruck.*

Dr. Ficker, uczony profesor uniwersytetu w Inszpruku, znany już zaszczytnie z kilku prac historycznych, roztrząsa w dziele obecnem stopniowanie co do atrybucij książąt dawnego cesarstwa niemieckiego pod względem praw ich do rozdawania lub przyjmowania lennictw, co niemcy określają wyrazem *Heerschild.* Na tem polu p. Ficker miał już poprzednika w osobie uczonego Homeyera, na którego prace powołuje się, co mu zresztą nie przeszkadza do traktowania tego przedmiotu samodzielnie, tak, iż dzieło jego uważać należy za uzupełnienie prac wyż wzmiankowanych.

Dzieło swe p. Ficker rozpoczyna od wyjaśnienia wyrazu *Heerschild.* Z dawnych ksiąg państwa niemieckiego okazuje się, że wyraz ten oznaczał bądź uzdolnienie jakiej osoby pod względem rozdawania lub przyjmowania lennictw, bądź też stopniowanie tego uzdolnienia czyli prawa.

Pierwszy pod względem takiego uzdolnienia stopień przynależał Cesarzowi niemieckiemu i Królowi rzymskiemu. Rodzi się tu pytanie, czy pod tym względem zachodzi jaka różnica pomiędzy Cesarzem i Królem? Autor twierdzi, że nie, oraz, że pomiędzy Cesarzem niemieckim a Królem rzymskim nie było żadnej zawisłości lenniczej. Król nie miał pod tym względem żadnego towarzysza i nie był niczyim lennikiem, co autor potwierdza licznemi dowodami i rozumowaniami.

Drugi co do tego prawa stopień zajmowali książęta duchowni, którzy zdaniem autora, bądź okolicznościami, bądź przemocą zostali do tego systemu wciągnięci, podczas gdy pierwiastkowo używali praw lennych na równi z Królem. I rzeczywiście są ślady, że do połowy 12-go stulecia, biskupi i opaci, używający tytułu książąt cesarstwa niemieckiego, przy doręczaniu im przez zwierzchniego monarchę regaliów, składali przysięgę tylko na wierność, i dopiero począwszy od Fryderyka I-go, tak przysięga jak i przyjęcie regaliów zobowiązywały ich, oprócz wierności, do uległości lenniczej Królowi rzymskiemu z tytułu posiadanych przez nich terytorjów. Obok tego książęta duchowni mogli być zarazem, w charakterze książąt świeckich, lennikami innych Królów.

W trzecim stopniu mieścili się książęta świeccy, którzy mogli być zarówno Króla, jak i książąt duchownych lennikami. Lecz to ostatnie wzięło początek dopiero w drugiej połowie 11-go wieku.

Co do dalszych stopni, zachodzi wielka różnica pomiędzy teorją i praktyką, a przyczyna tego leży w stosunkach miejscowych. Podług ksiąg saskich, do czwartego stopnia należeli baronowie i szlachta; lecz w rozmaitych ziemiach niemieckich, różne były pod tym względem zwyczaje, tak, iż w niektórych z nich baronowie i szlachta dzielili się na dwa lub trzy stopnie. W ogóle jednak przemagała w Niemczech zasada, że baronowie *(die freie Herren)* stanowili czwarty stopień; nawpół niezawiśli panowie *(die Mittel-freien)* —piąty stopień, a reszta szlachty, mianowicie ludzie równie jak tamci wolni, lecz pełniący jakie obowiązki u baronów i panów—szósty stopień. Co do owych *Mittel-freie Herren*, byli to także baronowie, lecz z mniejszemi od *freie Herren* pod względem lenniczym atrybucjami.

Ranke (Leopold). *Englische Geschichte, vornenhmlich im* 16 *und* 17 *Jahrhundert. III Band, Leipzig.*

W 3-m tomie swej historji angielskiej z 16 i 17-go wieku, Ranke dobrze maluje charakter tych walk nieustannych i tych krwawych zapasów, które miały miejsce w 17-m stuleciu w trzech królestwach brytańskich, a których ostatecznym skutkiem było zjednoczenie tych państw pod jednem berłem. Siłę główną owych walk olbrzymich, stanowią nie zasady polityczne, ani też spółzawodniczące dążności stronnictw religijnych i parlamentarnych; te ostatnie wprawdzie występują tu na pierwszy plan i unoszą się rzec można na powierzchni, lecz pod ich zasłoną działają, pod rozmaitemi postaciami, stare sympatje i antypatje plemienne, prowincjonalne i rodowe, dające, przy lada sprzyjającej okoliczności, hasło do popierania swych widoków. Rzeczpospolita stanowi w tych przejściach tylko jeden z epizodów, jedną z faz, które przyczyniły się pośrednio do dalszego rozwoju zasad monarchiczno-konstytucyjnych i instytucij krajowych. Główny interes leży tu w wyrabiającym się coraz bardziej charakterze narodu angielskiego, wśród groźnie występujących przeciw sobie elementów. Skutkiem tych zapasów długo nieprzyjaznych sobie pierwiastków, było przeobrażenie i kraju i jego mieszkańców; element bowiem staro-saksoński odniósł w końcu przewagę nad elementem normandzkim, który go dotąd przygniatał i trzymał w karbach. Dla tego też i mąż, który przyczynił się do tego płodnego w skutki przeobrażenia, powinien być uważany nie za przywódcę któregokolwiekbądź stronnictwa religijnego lub politycznego, lecz za wszechstronne uosobienie charakteru plemienia anglo-saksońskiego.

Z liczby czterech ksiąg niniejszego tomu, dwie pierwsze są poświęcone ostatnim latom panowania Karola II-go (1642—1648), a dwie drugie—historji rewolucji i protektoratu. Te dwie ostatnie księgi, w wysokim stopniu interesujące, mają szczególniejszą ważność z powodu wiernie i wszechstronnie przedstawionych charakteru i działalności Kromwela, który dzierżąc w swem ręku losy Anglji, wpłynął stanowczo, wbrew może własnym, z góry wyrobionym widokom, tak na przyszłe losy swej ojczyzny, jak i na wyrobienie charakteru angielskiego.

Schirrmacher. *Kaiser Friedrich der Zweite, von Dr. Fr.-Wilh. Schirrmacher, Oberlehrer an der königl. Ritter-Akademie zu Liegnitz. Zweiter Band: Kaiser Fridrich der Zweite als Einiger und Mehrer der Röhmisch-Deutschen Reichs, Begründer der Monarchia Sicula. Göttingen, Vandenhoeck u. Ruprechts Verlag. S. X. u.* 469 *in* 8-*vo.*

Dzieło to, nadzwyczaj ważne dla dziejów z pierwszej połowy 13-go wieku, odznacza się trafnym poglądem, bezstronnością i pełnem życia traktowaniem faktów. Autor nie przystępuje do dzieła z wyrobionym z góry sądem, lecz spokojnie i z dokładną znajomością czasów, które opisuje, daje wyczerpującą biografję Cesarza Fryderyka II-go. Całe dzieło obliczone jest na cztery tomy, a zatem dwa jeszcze są spodziewane, podczas gdy tom pierwszy wyszedł już w roku 1859.

Autor przeciwstawia swój sposób zapatrywania się na dawne dzieje Cesarzów rzymskich, poglądowi znakomitego tychże dziejów autora Höfler, lecz czyni to w sposób pełen godności, a najczęściej pozostawia samymże rezultatom, przez się wyprowadzanym, zadanie prostowania niektórych błędnych o czasach Cesarza Fryderyka II-go wyobrażeń. Charakter tego monarchy, p. Schirrmacher roztrząsa w ciągu swego dzieła na zasadzie następującego zdania, we wstępie wyrzeczonego: „Cesarz ten uwzględniał potrzeby i właściwe cechy narodów, królestw i miast, łączył bowiem w swej osobie usposobienie natury tak włoskiej jak i niemieckiej. Miał on zawsze całość monarchji na względzie, lecz zasady swe stosował inaczej we Włoszech, a inaczej w Niemczech."

Esaias Pufendorfs Gesandschaftsbericht über Kaiser Leopold, seinen Hof und die österreichische Politik (1671—1674). *Nach einer Handschrift herausgegeben und erläutert von Karl-Gustav Helbig. Wien.*

Sprawozdanie powyższe wydane zostało, po raz pierwszy w całej rozciągłości, z akt dotyczących układow o pokój, w Nimwegen zawarty, i przechowujących się w królewsko-saskiem archiwum głównem państwa. Izajasz Pufendorf, autor tego sprawozdania, był synem pastora saskiego i bratem znakomitego uczonego Samuela Pufendorfa. Jako poseł szwedzki przy dworze wiedeńskim w latach 1671—1674, Izajasz Pufendorf te głównie czasy opisuje. Sprawozdanie jego na dwie rozpada się części: w pierwszej zdaje on swemu monarsze sprawę ze swej działalności po-

selskiej, w drugiej zaś maluje samo pole, na którem działał, czyli inaczej, w pierwszej powiada co zdziałał, a w drugiej—z kim miał do czynienia. Część pierwsza nosi charakter wyłącznie urzędowy, a niemczyzna jest tu przeplatana licznemi cytacjami i sentencjami łacińskiemi i francuzkiemi, służącemi dowodem uczoności autora. Druga część, jako malująca epokę i osoby w niej działające, posiada ogólniejszy od pierwszej interes. Objektywna część dzieła, czyli opowiadanie wypadków, przedstawia obfity dla historji materjał; część zaś subjektywna, obejmująca rozumowania samego autora, jakkolwiek nie zawsze ścisłą krytykę wytrzyma, jest nadzwyczaj ciekawa, albowiem odźwierciadla pojęcia owej epoki i stronnictw w niej występujących.

P. Helbig wydaniem tego sprawozdania oddał nie małą przysługę badaczom historji; lecz nie tylko dla tych ostatnich, ale i dla ukształconego ogółu sprawozdanie to może być pod nie jednym względem ciekawszem od wielu nowoczesnych traktatów treści historycznej.

Kaufmann (Dr. Aleksander). *Cäsarius von Heisterbach, ein Beitrag zur Culturgeschichte des zwölften und dreizehnten Jahrhunderts, von Dr. Alexander Kaufmann, fürstlich löwenstein'schem Archivrathe. Zweite, mit einem Bruchstücke aus dem Cäsarius VIII libri miraculorum vermehrte Auflage. Köln, Verlag von J. M. Heberle.*

W powyższem dziele, p. Al. Kaufmann opowiada dzieje w gruzach obecnie leżącego klasztoru w uroczej dolinie heisterbachskiej, w kraju nadreńskim. Autor daje żywy obraz założenia tego klasztoru i kościoła przy nim, oraz życia zakonników. Następnie zwraca się on do właściwego przedmiotu swego opowiadania, do Cezarjusza z Heisterbachu, zakonnika, który mieszkał w pomienionym klasztorze w pierwszej połowie 13-go stulecia. Był to najznakomitszy swego czasu autor na cały kraj dolno-reński, a nawet na całe Niemcy. O ile się zdaje, Cezarjusz urodził się w Kolonji, a przynajmniej nie ulega wątpliwości, że spędził tam młode lata i kształcił się w tamecznej szkole św. Andrzeja, w której nauczało podówczas dwóch znakomitych uczonych: scholastyk kapitularny Rudolf, który był poprzednio profesorem w Paryżu, i kanonik Ensfrid, o którym Cezarjusz opowiada, jako o jednym z najbardziej oryginalnych i najbardziej poważanych w Kolonji ludzi.

Stosunki z opatem klasztoru heisterbachskiego, Gebhardem, i skłonność do życia kontemplacyjnego, zachęciły Cezarjusza do wejścia do tego klasztoru, co miało miejsce w końcu 1188 lub też na początku 1189 roku. Wśród ciszy życia klasztornego, napisał on wiele traktatów treści religijnej, tudzież życie św. Engelberta i nieogłoszone dotąd drukiem życie św. Elżbiety. Lecz najznakomitszem jego dziełem są djalogi, pod tytułem: *Caesarii Heisterbacensis monachi dialogus miraculorum.* Do obrania formy djalogu dla tego ostatniego dzieła skłoniła go zapewne ta okoliczność, że był nauczycielem nowicjuszów. Są to djalogi pomiędzy zakonnikiem-profesorem a nowicjuszami, dążące do nauczania tych ostatnich. Nauka wiąże się tu z pewnemi wypadkami, miejscowościami i osobami; wszystko, cokolwiek nauczyciel wygłasza, przybiera kształt i charakter indywidualny, miejscowy, historyczny. Zaledwie znaleźć można jakie miasto, wieś lub klasztor w tamecznych stronach, szczególniej w okolicach Kolonji, do któregoby nie była tu przywiązana jaka anegdota, jako skazówka, jaki wypadek nadzwyczajny.

Wszystkie, dziełami Cezarjusza objęte myśli, dotyczące historji kultury, p. Kaufmann wykazuje z wielkim talentem i tworzy z nich piękny obraz życia umysłowego i społecznego kraju nadreńskiego w owej odległej epoce. Autor, nie poprzestając na badaniu szczegółów, wyprowadza z tych ostatnich ogólny pogląd. P. Kauffmann powiązał obfite szczegóły, jakie poczerpnął z bogatego materjału zamierzchłej przeszłości, jedną ogólną ideą, przez co stał się panem traktowanego przez się przedmiotu i zdołał w rozwoju życia indywidualnego dać wyobrażenie o całym okresie. Dzieło niniejsze jest obrazem pełnym prawdy, kolorytu i ciepła.

Jeden rozdział tego dzieła jest poświęcony domniemanemu miejscu urodzenia Cezarjusza—Kolonji, która była wówczas miastem pełnem życia i uciech. W innym rozdziale autor roztrząsa znaczenie Cezarjusza dla mitologji niemieckiej; zbiera on tu ślady i okruchy znikłego pogaństwa, które nie mogąc tak rychło po swym upadku zupełnie z życia ludów zniknąć, przechowywały się w legendach i zwyczajach. W końcu p. Kaufmann daje nieogłoszony dotąd drukiem szacowny fragment pierwszej księgi djalogów Cezarjusza.

Cl. Th. Perthes. *Politische Zustände und Personen in Deutschland. Zur Zeit der französischen Herrschaft. 1 Band. Leipzig.*

Ogłoszony obecnie drukiem tom pierwszy tego dzieła, obejmuje dzieje kraju po lewej stronie Renu za panowania francuzkiego. Tom zaś drugi, mający wyjść wkrótce z druku, poświęcony będzie krajom południowym i zachodnim związku reńskiego, Bawarji i Wirtembergowi. Zdaje się atoli, że dla uzupełnienia przedmiotu, autor napisze także historję królestwa Westfalskiego, oraz krajów wcielonych za Napoleona I-go do Francji aż po morze Baltyckie.

Historja panowania francuzkiego na lewym brzegu Renu, rozpada się na cztery okresy: pierwszy, najkrótszy, tworzy nadzwyczaj ciekawy epizod pierwszej okupacji Custine'a w Moguncji; drugi, obejmuje przeciąg czasu od jesieni 1794 do Grudnia 1797, w którym to okresie kraj pomieniony, zostając pod militarnym zarządem francuzkim, doznawał zmiennych losów; trzeci okres, do roku 1802, obejmuje czasy rządów pod komisarzami francuzkimi; czwarty wreszcie okres, najdłuższy, bo trwający do r. 1814, obejmuje dzieje kraju pod panowaniem Napoleona.

Wypadki powyższe, poprzedzone są opisem dziejów Moguncji przed i w czasie rewolucji, mądrych i łagodnych rządów przedostatniego eklektora, dbałego o oświatę narodu, tudzież panowania ostatniego elektora, zbytków i intryg, które wtedy miały u dworu miejsce, oraz zajęcia miasta przez Francuzów. Czasy te opisane zostały obszernie w dziele profesora moguneckiego Klejna; lecz pogląd p. Perthesa na tenże okres jest daleko oryginalniejszy i głębszy, oraz oparty na wszechstronnem zbadaniu moralnych pobudek, jakiemi kierowały się rozmaite stronnictwa.

Ferdinand Piper. *Die Kalendarien und Martyrologien der Angelsachsen, so wie das Martyrologium und der Computus der Herrad von Landsperg, nebst Annalen der Jahre* 1859 *und* 1860. *Berlin.*

Jako dodatek do swych poprzednich dzieł liturgicznych, głównie zaś do kalendarzy Kościoła monarchji Franków, roztrząsa autor w drugiej części pracy powyższej kalendarze i porządek uroczystości kościelnych Anglo-Saksonów, do chwili upadku państwa anglo-saksońskiego. Przytoczony jest tu najdawniejszy tego szczepu kalendarz kościelny, obejmujący wiele elementów pochodzenia rzymskiego. W osobnym rozdziale autor rozbiera źródła, z których korzystał. Pierwsza część tegoż dzieła obejmuje *Martyrologium* i *Computus* z *Hortus deliciarum* Herrady z Landspergu, przełożonej klasztoru hohenburgskiego w Alzacji († 1115). Jest to rodzaj encyklopedji, obejmującej wyjątki z autorów Kościoła i ułożonej dla użytku zakonnic pomienionego klasztoru, z dodaniem martyrologji czyli kalendarza, oraz *Computus,* czyli rachunku świąt. Oryginał znajduje się w strazburgskiej bibljotece miejskiej i ma wielką także wartość pod względem artystycznym, z powodu zdobiących go miniatur. Kalendarz ten poprzedzony jest historją pierwotną świata i rodzaju ludzkiego, tudzież życiem Jezusa Chrystusa. Źródła do tego odnoszące się, autor zestawił bardzo starannie. W końcu dodany jest wykaz wypadków (1859 i 1860 roku).

Berghaus. *Die Völker des Erdballs. Brüssell und Leipzig (Verlag von C. Muquardt).* 29 *und* 30 *Lieferung.*

Niniejsze dwa zeszyty, kończące szacowne dzieło „O narodach kuli ziemskiej", obejmują grupę europejską indo-europejczyków, mianowicie: albańczyków, greków, germanów, celtów, lettów i sławian. Dla uwydatnienia tekstu, dodane są kolorowane wyobrażenia, w liczbie 10-u typów tych ludów, we właściwych ich ubiorach. Tenże autor wydaje atlas etnograficzny *(Etnographisches Atlas),* obejmujący zbiór kart, ułatwiający poznanie przestrzeni, przez rozmaite ludy zamieszkałych. Karty te rozpadają się na dwa oddziały, z których jeden oparty został na zasadzie antropologicznej, a drugi na etnograficznej. Atlas przeto niniejszy stanowić będzie ważny dodatek nie tylko do dzieła powyższego, lecz i do każdego, trakującego bądź historję w ogólności, bądź dzieje oświaty.

Melanie Löffler. *Gebt unserm Gott die Ehre. Religiöse Gedichte. Erfurt. Stronnic* 141.

Jest to zbiór poezij utalentowanej autorki, noszących znamię dążności do głoszenia chwały Bożej. Poetka nie tylko wynurza bezpośrednie myśli, tchnące pobożnością, lecz także opromienia zjawiska codziennego życia ludzkiego światłem z wyżyn niebiańskich i wplata zręcznie oddźwięk z tegoż życia w swe hymny natchnione. Poezje te sprawiają wrażenie, jakiego zwykle się doznaje po przeczytaniu świeżych, czystych i wzniosłych pomysłów. Szczególniejszą zwrócić na się powinny uwagę pieśni: *Dankbarkeit, Trost, Fröhliches Vertrauen, Der Schmetterling.* Nastrój wszystkich w ogóle zbiorem niniejszym objętych utworów, jest od początku do końca wzniosły i pełen religijnego natchnienia. Sama forma tych poezij, a szczególniej sonetów, jest w wysokim stopniu artystyczna.

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr.—Dziś w sobotę d. 29 Marca, na dochód Szpitali Warszawskich wszelkich wyznań, widowisko w następującym składzie: Uwertura Rossiniego z opery: **Semiramida**, chór Rossiniego: La Carita; wznowiona opera w 2-ch aktach a jednej odsłonie, rzecz Józefa hrabi Krasińskiego, muzyka Karola Kurpińskiego, **Zamek na Czorsztynie**, odśpiewana przez pp. *Kozieradzkiego, Dowiakowską, Matuszyńskiego, Chodowiecką, Ziołkowskiego*; krotochwila w 1 akcie z francuzkiego: **Vendetta**, odegrana przez pp. *Ostrowskiego, Żołkowskiego, Stolpego, Panczykowskiego, Swiergocką, Prochazkę;* czwarty akt opery: **Ernani**, odegrany przez pp. *Dowiakowską, Dobrskiego, Millera* i Chór; oraz Divertissement tancerskie, tańczony przez Corps de ballet; pp. *Cholewicką, Wł. Królikowską, Józefę Kluger, Rycerkiewicza, Trusińską, Frejtag, Tarnowskiego, Stolpową, Józefę Oliwińską, Piotrowską, Popiela, Kwiatkowskiego, Owerlo, Filipowicza.*

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1go piętra....	4	50	10	Amfiteatr 2go pięt..	„	75	2½
Loża parterowa....	4	50	10	Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	2½
Loża 2go piętra....	3	60	10	dto „ drugich.	1	5	2½
Loża Galerjowa....	2	25	10	dto w nast. 1 bocz.	„	90	2½
Amfiteatr 1go piętra				Galerja, miej. num.	„	52½	„
w 6ciu pier. rzę.	1	5	2½	Galerja, miej. nien.	„	45	„
w następnych.	„	90	2½	Paradyz..........	„	22½	„

Zacznie się o godzinie 7.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 28 marca.

Monety.		żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie. . . .		—	—	5	81
Dukaty Holenderskie nowe ważne.		—	—	—	—
Pruski Kurant . . za 100 Tal.		—	—	—	—
Papiery.					
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)		92	52	—	—
Bilety Skarbu Królestwa Polskiego		—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.		15	10	15	8
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.		—	—	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.		—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100 . .		85	—	—	—
dito 500 . .		83	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.		66	—	65	75
Wexle.					
Berlin . . . 100 Tal.	2 M.	106	50	106	27½
„ . . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . . 100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„ . . . 100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg . . 300 BMk.	2 M.	161	25	—	—
Londyn . . 1 Ft. St.	3 M.	7	21	—	—
Moskwa . . 100 Rs.	1 M.	99	—	—	—
Petersburg . 100 Rs.	1 M.	99	25	—	—
„ . 100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż . . . 300 Fr.	2 M.	85	50	—	—
„ . . . 300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . . 150 Złr.	2 M.	78	97½	78	82½

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. rs. 1 k. 97⁷⁄₉
„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 16

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 28 marca.

	żądają	płacą.
5ta Pożyczka Rossyjska	—	84
6ta „ „	—	97½
Obligacje Skarbowe 4%	—	80⅜
Listy zastawne 4%	—	84½
Bilety Banku Polskiego	—	83¾
Weksle na Warszawę	—	83⅞
„ Petersburg 3 tygodniowy .	—	92¾
„ Londyn 3 miesięczny . .	—	—
„ Paryż 2 „ . .	—	—
„ Hamburg 2 „ . .	—	—
„ Wiedeń 2 „ . .	—	73⅛
Żyto na targu	—	50¼
„ na dostawę późniejszą	—	49¾
z Paryża.		
Renta 3%	—	69 70
Akcje kredytu ruchomego	—	767

— W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10-ej od rsr. 1 kop. 40¾ do rsr. 1 kop. 43¾, za garniec od kop. 46 do 47.

DROGI ŻELAZNE.

Pociągi Osobowe na Drogach Żelaznych: Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskie kursują codziennie w następującym porządku mianowicie:

1. Z Warszawy: *A)* pośpieszny (*sznellcug*), wychodzi o godz. 6 z rana i przychodzi tegoż dnia do stacji Granica o godz. 1 m. 51 a do Sosnowców o godz. 2 po południu. Pociąg ten idzie dalej tegoż dnia z Granicy do Szczakowy o godz 2 min 30, a z Sosnowców do Katowic o godz 3 po południu.

B) Osobowy wychodzi o godz. 10 m. 45 przed południem i przychodzi tegoż dnia: do Kutna o godz. 3 m. 15 po południu; do Granicy o godz. 9, a do Sosnowców o godz. 8 m. 45 wieczorem. Na drugi dzień pociąg ten idzie dalej z granicy do Szczakowy o godz. 7 m. 30; a z Sosnowców do Katowic o godz. 5 m. 30 z rana.

C) Osobowo-towarowy, wychodzi o godz. 5 po południu i dochodzi tylko do Łowicza o godz. 9 m. 15 wieczorem.

2. Do Warszawy: *A)* pośpieszny *(sznellcug)* wychodzi ze stacji Granica o godz. 12 m. 55; z Sosnowców o godz. 2 po południu; a z Łowicza o godz. 7 m. 15 z wieczora. Staje tegoż dnia w Warszawie o godz. 10 wieczorem.

B) Osobowy: wychodzi z Granicy o godz. 6 m. 30. Z Sosnowców o godz. 6 m. 45 z rana. Z Kutna zaś o godz. 12 m. 15 w południe i tegoż dnia staje w Warszawie o godz. 5 po południu.

C) Osobowo- towarowy: wychodzi tylko z Łowicza o godz. 6 m. 45 z rana i staje tegoż dnia w Warszawie o godz 10 m. 45 przed południem.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 1659) *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż stosownie do art. 114 prawa z r. 1825 o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem losowanie Listów Zastawnych 3go Okresu Serji 1ej rozpocznie się w dniu 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. o godzinie 10 rano, w gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego przy ulicy Mazowieckiej.

Fundusz do wysokości którego Listy Zastawne 3go Okresu Serji 1ej wylosowane będą wynosi rs. 828,806 kop. 19.

Warszawa d. 14 (26) Marca 1862 r.

Prezes, Tajny Radca, Białoskórski.

Pisarz, Asesor Kolegialny, Brzozowski.

(N. D. 1594) *Naczelnik Powiatu Konińskiego.*

Zawiadamia publiczność, że ogłoszenie Sekwestratora Gałczyńskiego z dnia 21 Lutego (5 Marca) r. b. odbyć się mającej w biurze Naczelnika Powiatu Konińskiego w dniu 3 (15) Kwietnia r. b. Licytacja na wydzierżawienie 6 letnie folwarku Kamelaryjnego Kurów, jako dokonane nieformalnie i bez upoważnienia Władzy uchyla się.

Konin dnia 9 (21) Marca 1862 r.

Zabołocki.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 1650) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie*

Z powodu śmierci Szmula Szternfeld, wierzyciela sumy złp. 15000 na dobrach Parzęczewie w Ogu Zgierskim pod N. 13 Działu IV wykazu hypotecznego zabezpieczonej, tudzież ostrzeżenia co do sumy złp. 6,800 z procentem i kosztami zapisanego na dobrach Bądkowie w Okręgu Zgierskim pod N. 15 Działu IV wykazu hypotecznego, niemniej na prawie dożywocia i kapitale złp. 40,000 dla Anieli Wilkanowskiej wdowy pod respective N. 10 Działu III i 14 Działu IV tegoż wykazu ubezpieczonych, otworzył się spadek do regulacji którego wyznaczam termin na dzień 4 Października n. s. b. r. w Kancelarji hypotecznej dóbr Ziemskich Gubernii Warszawskiej.

Warszawa dnia 15 (27) Marca 1862 r.

Truszkowski.

(N. D. 1657) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Po śmierci następujących osób jako to:

1) W dniu 23 Grudnia roku przeszłego 1861 Teresy z Brochockich Witkowskiej dziedziczce dóbr Wyśmiarzyk i właścicielce prawa zajęcia w posiadanie i użytkowanie dóbr Kiełbowa w Dziale III pod N. 4 wykazu hypotecznego tych dóbr z Okręgu Radomskiego.

2) W dniu 23 Lutego r. b. Mikołaja Szokalzkiego wierzyciela sum rs. 1,800 rs. 600 i rs. 750 w dziale IV pod N. 21, 22 i 23 wykazu hypotecznego dóbr Wywozu z Okręgu Opoczyńskiego rs. 1012 kop. 50 w Dziale IV pod N. 54 wykazu dóbr Rzucowa z Okręgu Szydłowieckiego rs 750 w Dziale IV pod N. 24 wykazu hypotecznego dóbr Przybysławic z Okręgu Sandomierskiego rs. 750 w tymże dziale pod N. 18, wykazu dóbr Lipy Miklas z Okręgu Soleckiego rs. 2250 w tymże dziale pod N. 7 wykazu Nieruchomości w Radomiu N. hyp. 141 oznaczonej zabezpieczonych z procentami niemniej sumy rs. 2550 od Czaplińskiego i rs. 720 od Michalskiego a rs. 75 od Ostrowskiego należnych, tudzież rs. 225 w dziale IV pod N. 9 wykazu hypotecznego dóbr Parżnic części D. z Okręgu Radomskiego umieszczonej.

3) W dniu 11 Listopada 1861 r. Teofila Szyszkowskiego wierzyciela sum złp. 4304 procentów od sumy złp 8,000 oraz rs. 1,800 i rs. 1,110 z procentami w Dziale IV pod N. 2, 5, 7 i 8 tudzież ostrzeżonej sumy złp 1577 gr. 15 i kosztami rs. 30 z procentami pod N. 6 wykazu hypotecznego dóbr Wysoczek małych z Okręgu Staszowskiego zaintabulowanych.

4) W dniu 24 Czerwca 1853 r. Wiktoryna Jasińskiego wierzyciela sumy rs. 492 z większej sumy rs. 1,272 w Dziale IV pod N. 4 wykazu dóbr Cetnia A, B, z Okręgu Opoczyńskiego zabezpieczonej zostałej.

5) W dniu 29 Kwietnia 1841 roku Eufrozyny z Walchnowskich Komarnickiej właścicielki ewikcji w Dziale IV pod N. 5 wykazu dóbr Żagorzyce z Okręgu Staszowskiego.

6) W dniu 18 Stycznia 1860 roku Franciszka Schrama współwłaściciela prawa wycięcia i wywiezienia 105 morgów lasu Bogorji z Okręgu Staszowskiego i nareszcie.

7) W dniu 22 Października 1860 r. Dominika Zdrojeskiego czyli Zdroyka wierzyciela sumy rs. 362 kop. 34⅓ z większej sumy rs. 2174 kop. 5 w Dziale IV pod N. 9 wykazu hypotecznego dóbr Osse z Okręgu Opoczyńskiego zabezpieczonej po zostałej, a teraz do depozytu Towarzystwa Kredytowego złożonej i innych praw rzeczonych otworzył się spadek, do przepisania którego na rzecz Sukcesorów termin prekluzyjny na dzień ostatni Września r. b. w Kancelarji hypotecznej Gubernii Radomskiej przed podpisanym Rejentem jest oznaczony.

Radom dnia 14 (26) Marca 1862 r.

Michał Nalepiński.

(N. D. 1652) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Płockiej.*

Wiadomo czyni: iż po śmierci:

1. Kacpra Osmańskiego wieczysto czynszowego dzierżawcy gruntu morgów 18, prętów 76½ pod N. 25 w dziale III. na dobrach Osieku Włostybory.

2. Leokadji Chrzanowskiej współwłaścicielce dóbr Sarnowo w Powiecie Lipnoskim położonych.

3. Ignacego i Anny z Garlińskich małżonków Gutowskich wierzycielach sumy rs. 1500 na dobrach Gostkowo w Powiecie Przasnyskim pod N. 6 i 7 Działu IV i

4 Marjana Kozłowskiego współwierzyciela hypoteki prawnej pod N. 8 Działu IV na Nieruchomości N. 270 w Płocku, toczą się postępowania spadkowe, do zamknięcia których termin prekluzyjny na dzień 25 Września (7 Października) 1862 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczony został.

Płock dnia 12 (24) Marca 1862 r.

Stanisław Tyrchowski.

(N. D. 1465) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Radomskiej w Kielcach.*

Ogłasza niniejszem iż po śmierci:

1. Mikołaja Sikorskiego właściciela dóbr Poręba Dzierżna w Okręgu Pilickim Gubernii Radomskiej położonych tudzież współwłaściciela kapitałów rs. 1800 na dobrach Pomykowie z Okręgu Stopnickiego w dziale IV pod N. 36 z prawem sześcioletniej dzierżawy tych dóbr w dziale III pod Nr. 11 rs. 1800 na dobrach Młyny z Okręgu Szydłowskiego w dziale IV pod Nr. 43 z prawem sześcioletniej dzierżawy tych dóbr w dziale III. pod Nr. 14, rs. 2250 na dobrach Obrażowice z Okręgu Miechowskiego w dziale IV pod Nr. 38 z prawem trzechletniej dzierżawy tychże dóbr w dziale III pod N. 4 rs. 3000 na dobrach Janikowice z Okręgu Miechowskiego w dziale IV pod N. 9 z prawem trzech letniej dzierżawy tych dóbr w dziale III. pod N. 2 rs. 150 na dobrach Ropocice z Ogu Kieleckiego w dziale IV pod N. 43 i rs. 2100 na dobrach Jeżowka z Ogu Pilickiego w dziale IV pod N. 18 wykazu hypotecznego intabulowanych w dniu 26 Lipca r. 1861 nastąpionej.

2. Brygidy z Witkowskich Podlewskiej v. Podlejskiej współwłaścicielki wsi Dąbrowno części lit. c. z Okręgu Lelowskiego Gubernii Radomskiej w dniu 19 Maja 1835 r. zaszłej.

3. Walentego Piotrowskiego właściciela wsi Dąbrowno lit. D z tegoż Okręgu i Gubernii d. 15 Października 1843 r. nastąpionej.

4. Karola Boreckiego wierzyciela sumy rs. 750, na dobrach Gadawa z Okręgu Stopnickiego w dziale IV pod N. 12 wykazu ubezpieczonej w dniu 24 Sierpnia 1861 r. nastąpionej.

5. Józefy z Hiszbergów 1 ślubu Czerna 2 Komarowa, 3 po Pawle Kieszkowskim wdowy, właścicielki prawa własności pomieszkania Leśniczowskie zwnego z zabudowaniami ogrodami i gruntami mora gów 35 we wsi Przysieka, tudzież prawa własności gruntu morgów 35, w tejże wsi Przysieka w księdze wieczystej dóbr Marcinowice z Okręgu Miechowskiego Gubernii Radomskiej w dziale III. pod N. 1 i 3 wykazu hypotecznego intabulowanych dnia 29 Września 1859 r. nastąpionej, otworzyły się spadki do uregulowania których termin na dz. 18 (30) Czerwca 1862 r. pod prekluzją jest wyznaczony.

Kielce d. 7 (19) Grudnia 1861 r.

Juszyński.

(N. D. 1647) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Radomskiej w Kielcach.*

Ze śmiercią:

1. Tomasza hr. Potockiego właściciela dóbr Moskarzów z przyległościami z Okręgu Jędrzejowskiego w d. 12 Grudnia 1861 r.

3. Feliksy z Mielowiczów Szubskiej współwłaścicielki nieruchomości w m. Kielcach N. pol. 62, a hyp. 33 oznaczonej, w d. 12 Września 1851 roku.

3. Ludwika Skolorskiego wierzyciela sumy rs. 450 na dobrach Miławczyce z Ogu Szkalbmierskiego w dziale IV pod N. 35 zapisanej, w d. 26 Września 1860 r., oraz:

4. Klemensa Orlińskiego i żony jego Józefy z Dwernickich wierzycieli sumy rs. 150 na nieruchomości w m. Kielcach N. pol. 220, a hypot. 151 oznaczonej w dz. IV ad N. 3 zabezpieczonej pierwszego w d. 19 Grudnia 1848 r. drugiej w d. 23 Grudnia t. r. nastąpioną; — otworzyły się spadki z wymienionych praw i wierzytelności składające się do uregulowania których w Kancelarji podpisanego Rejenta termin prekluzyjny na dzień 18 (30) Czerwca 1862 r. wyznaczony został.

Kielce dnia 9 (21) Grudnia 1862 r.

Władysław Pyrkowski.

(N. D. 1203) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Guberni Radomskiej w Kielcach.*

Po śmierci Rafała Mycielskiego dnia 10 Listopada 1861 r. nastąpionej, otworzył się spadek, do którego należy suma rs. 2067 na dobrach Górki, równiny w Okręgu Stopnickim Gubernii Radomskiej leżących, w dziale IV wykazu hypotecznego pod Nr. 29 mieszczą się. Do regulacji spadku, zakreśla się termin prekluzyjny na dzień 12 (24) Czerwca 1862 roku w którym strony interesowane, w Kancelarji podpisanego Rejenta w Kielcach, zgłosić się winny.

Kielce d. 5 (17) Grudnia 1861 r.

Adam Szczepanowski.

(N.D. 1646) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Lubelskiej w Siedlcach.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Stanisława Tauer wierzyciela sumy rsr. 313 w dziale IV. wykazu hypotecznego dóbr Uścieniec w Okręgu Garwolińskim Gubernii Lubelskiej położonych w dziale IV. w zlewkach ad N. 7 lit. c. i ad N. 28 lit. c. zapisanej. 2. Józefy z Zakrzewskich 1go ślubu Popławskiej powtórnego Frankowskiej wierzycielki sumy złp. 13200 w dziale IV. wykazu hypotecznego wyżej wymienionych dóbr Uścieniec pod N. 36 zamieszczonej; 3. Stanisława i Kunegundy z Biernackich małżonków Obrąpalskich właścicieli prawa zastawy w dziale III. pod Nr. 3 i wierzycieli sumy złp. 2316 w dziale IV. pod N. 3 w wykazie hypotecznym dóbr ziemskich Biernaty średnie część B. w Ogu Łosickim Gubernii Lubelskiej położonych zahypotekowanych; otworzył się spadek i postępowanie spadkowe w księgach wieczystych rzeczonych dóbr zapisanem zostało, celem przeto przepisania tytułu własności wyżej wymienionych sum i prawa zastawy na pozostałych po zmarłych sukcesorów wyznacza się półroczny termin w Kancelarji podpisanego Rejenta na dzień 18 (30) Czerwca 1862 r. na którym to terminie wszyscy interesenci do tych spadków pod skutkami prawa stawić się mają.

Siedlce dnia 9 (21) Grudnia 1861 r.

Józef Domański.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 1649 *Trybunał Cywilny Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Podaje do wiadomości: iż nieruchomość w Warszawie na przedmieściu Pradze pod Nr. 87 lit. A. położona do pierwiastkowej regulacji hypotecznej wywołaną zostaje i że termin do tejże regulacji na dzień 3 (15) Lipca 1862 r. jest oznaczony przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej Karolem Hube. Wzywa przeto strony interesowane, aby w terminie tym, z prawami do nieruchomości wywołującej się ściągającemi się, dowodami prawnie wykazanemi, same lub przez pełnomocników urzędownie umocowanych, przed delegowanym Pisarzem stawiły się i spisaniu protokółu regulacyjnego obecne były, a to pod prekluzją prawem z r. 1818 o przywilejach i hypotekach zagrożoną. Decyzja nad dziełem regulacyjnym przez zwierzchność hypoteczną wydaną zostanie.

Warszawa dnia 12 (24) Listopada 1860 r.

Prezes, Radca Stanu, Jaroszewski.

(N. D. 1531) *Sąd Pokoju Okręgu Biebrzańskiego.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki placu, emfiteutyczną własność stanowiącego w mieście Szczuczynie przy ulicy Nowe-Miasto pod Nr. policyjnym 268 położonego, od tejże ulicy do gruntów dziedzica miasta Szczuczyna Ignacego Kisielnickiego, pomiędzy miedzami placów od strony południa dozoru Bóżniczego od strony zaś północnej Jana Wojczyńskiego, rozciągającego się, niemniej ogrodu do tegoż placu należącego w miejscu na Xiężance nad strugą z obu stron pomiędzy miedzami Ignacego Kisielnickiego położonego, i wreszcie zabudowań na opisanym placu istniejących, to jest: domu mieszkalnego i spichrza ze stajnią i wozownią z drzewa pobudowanych.

Uwiadamia interesentów, że regulacja opisanej nieruchomości nastąpi w tutejszym Sądzie w dniu 12 (24) Lipca r. b.

Wzywa ich przeto, aby do czynności takowej w oznaczonym terminie osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie do tego umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dowody prawa ich udawadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich przytem że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeśliby właściciel wywołanej nieruchomości w terminie do regulacji oznaczonym niezgłosił się, na żądanie któregokolwiek z interesentów skazany zostanie na karę od rs. 1 kop. 50, do sr. 7 kop. 50, i podług artykułu 150 tegoż prawa i utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi w dniu 19 (31) Lipca r. b. na publicznem posiedzeniu tutejszego Sądu i od tego dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszenia jej przytomnemi być powinni.

Szczuczyn d. 26 Lutego (10 Marca) 1862 r.

Podsędek, Rupalski.

(N. D. 1431) *Sąd Pokoju Okręgu Łowickiego. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu wniesionego żądania o wywołanie do pierwiastkowej regulacji hypoteki nieruchomości miejskiej składającej się.

I. Z domu parterowego z małą facjatą mieszczącego w sobie trzy stancje sklep i piwnicę z cegły murowanego, dachówką krytego, w Rynku miasta Wiskitek pod Nr. pol. 45.

II. Stajenek trzech z drzewa zbudowanych, gontami krytych.

III. Stodoły z drzewa w słupy o jednym klepisku zbudowanej, gontami krytej.

IV. Kuźni kowalskiej z drzewa zbudowanej, gontami krytej i placu na którym stoją, oraz:

V. Z gruntu ornego mórg 5 i pół pomiędzy którym znajdują się łąki, posiadanego prawem emfiteutycznym z którego opłaca się czynsz do Kasy Miejskiej rocznie po rs. 1 kop. 80 w teritorjum miasta Wiskitki w Powiecie i Okręgu Łowickim w Gubernii Warszawskiej położonej.

Zawiadamia strony interesowane, iż regulacja tej Nieruchomości nastąpi w Sądzie tutejszym d. 18 (30) Czerwca 1862 r. wzywa więc interesentów, aby w tym terminie sami i osobiście lub przez pełnomocników prawnie upoważnionych zgłosili się dla wykazania praw i pretensji swoich, niezgłaszający się zaś w tym terminie ulegną skutkom prekluzji art. 156 i 160 prawa hypotecznego z r. 1818 przepisanej.

Ogłoszenie zapaść mającej decyzji nastąpi w d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1862 r. i odtąd czas do apelacji od decyzji upływać zacznie, w tym przeto terminie interesowani dla wysłuchania decyzji bez oddzielnych wezwań stawić się powinni,

Łowicz d. 2 (14) Marca 1862 r.

za Podsędka, Rzeszotarski Pisarz.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 1635) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Na sprzedaż do rozbioru domu frontowego drewnianego na posesji Nr. 1587 egzystującego, który z powodu zupełnej dezolacji grozi niebezpieczeństwem zawalenia, odbędzie się w d. 4 Kwietnia r. b. o godz. 12 w południe w Kancelarji Komisarza Administracyjnego Cyrkułu 9 i 10, licytacja głośna od kwoty rs. 20 in plus do której przystępujący vadium w ilości rs. 2 złoży, a bliższe warunki u Komisarza Administracyjnego Cyrkułu 9 i 10 przejrzeć może.

Warszawa d. 15 (27) Lutego 1862 r.

p. o. Prezydenta, Wojda.

Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. 1636) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Z powodu bezskutecznie spełzłej licytacji na sprzedaż do rozbioru budowli drewnianej samowolnie przerobionej na mieszkanie w posesji Nr. 1224, odbędzie się w dniu 4 Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe w Kancelarji Komisarza Administracyjnego Cyrkułu 7/8, licytacja głośna od kwoty rs. 22½ in plus do której przystępujący vadium w ilości rs. 5 złoży, a bliższe warunki u Komisarza Administracyjnego Cyrkułu 7/8 przejrzeć może.

Warszawa dnia 9 (21) Marca 1862 r.

p. o. Prezydenta, Woyda.

Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. 1638) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 4 (16) Kwietnia r. b. odbywać się będzie w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego trzecia głośna licytacja o 6 letnią od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. dzierżawę użytków od Magistratu Brwilno odpadłych in plus obniżonej z powodu wyłączenia z niej gruntów młynarskich we wsi Biała wieczyście wydzierżawionych, opłaty dzierżawnej rocznie rs. 2074 wynoszącej.

Każdy zatem mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę, obowiązany jest w powyższym terminie i miejscu o godzinie 12 z rana stawić się, zaopatrzony w świadectwa kwalifikacyjne Postanowieniem Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. przepisane a przez Naczelnika Powiatu, w którym zamieszkuje według wzoru wydać i przez Rząd Gubernialny zatwierdzić się powinne, bez którego nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie, tudzież wgotowiznę na vadium ¼ części sumy za cenę do licytacji oznaczonej wyrównywające, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone zostanie, utrzymujący się zaś przy dzierżawie do wysokości ¼ części sumy na licytacji postąpionej, winien będzie vadium dokompletować, które pozostanie w depozycie Skarbowym na rachunek kaucji wystawić się mającej.

O innych szczegółach i warunkach bliższa informacja osiągniętą być może w biurze Rządu Gubernialnego w Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych.

Płock dnia 6 (18) Marca 1862 r.

p. o. Gubernatora Cywilnego,

Radca Stanu, Romanowski.

(1) w z. Naczelnik Kancelarji, Kusociński.

(N. D. 1637) *Rząd Gubernialny Płocki.*

W dniu 2 (14) Kwietnia r. b. w biurze Rządu Gubernialnego odbywać się będzie głośna in minus licytacja, na dostawę w miare dostania druków, do nowych ksiąg ludności stałej i niestałej, jakie podług Instrukcji w dniu 10 (22) Listopada r. z. przez Radę Administracyjną Królestwa zatwierdzonej, w gminachmiejskich i wiejskich, stopniowo zaprowadzone będą. Licytacja rozpocznie się od ceny kopiejek sr. $1^1/_2$ za arkusz, licząc w to papier, druk i oprawę ksiąg. Każdy przystępujący do licytacji, winien złożyć w kasie Gubernialnej na vadium rs. 250, które nieutrzymującemu się zaraz zwrócone zostaną; podejmujący się zaś entrepryzy, przed zawarciem kontraktu obowiązany będzie zamienić one na kaucją w kwocie rs. 500 oznaczającą się. Bliższe warunki do tej entrepryzy każdego dnia, z wyłączeniem świąt w biurze Rządu Gubernialnego przejrzane być mogą.

Płock dnia 9 (21) Marca 1862 r.

p. o. Gubernatora Cywilnego,
Radca Stanu. Ponomarew.
Naczelnik Kancelarji, Dorożyńki.

(N. D. 954) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Warszaskiej w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie artykułu 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 27 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową, przez licytację publiczną, które odbywać się będą w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 487 w Kancelarjach Rejentów niżej wyrażonych.

Ciechomice i Zajeziorze, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami położone w Okręgu i Powiecie Gostyńskim, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 451 k. $44^1/_2$ vadium do licytacji rs. 3430, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7722, termin sprzedaży dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Teofilem Brzozowskim.

2. Czaplinek z folwarkiem, do których wsie Sobików, Cendrowice z folwarkiem i innemi przyległościami i przynależytościami należą, położone w Okręgu Czerskim, Powiecie Warszawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą, rs. 579 k. 58, vadium do licytacji rs. 4000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14441, termin sprzedaży dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Stanisławem Zawadzkim.

3. Długa Kościelna z wsią Skruda i kolonją Krzywda wraz z innemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Stanisławowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży, wynoszą, rs. 564 kop. 7, vadium do licytacji rs. 2000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13978, termin sprzedaży dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Janem Jasińskim.

4. Kalinowo, Włoskowo z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Orłowskim Powiecie Gostyńskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 106 kop. $99^1/_2$, vadium do licytacji rs. 500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1981, termin sprzedaży dnia 6 (18) Sierpnia 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Teofilem Brzozowskim.

5. Łosia Wólka Małocice B. Czosnów B. Dembin B. z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Warszawskim raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży, wynoszą rs. 457 kop. 16, vadium do licytacji rs. 2000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11312, termin sprzedaży dnia 6 (18) Sierpnia 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Janem Jasińskim.

6. Międzyleś, Kobiel, części na Jaźwiu, Kąty Międzyleskie, Folwark i wieś Borucza, oraz Folwark i wieś Rudniki, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Stanisławowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży, wynoszą rs. 654 k. 91, vadium do licytacji rs. 4000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26744, termin przedaży d. 9 (21) Sierpnia 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Teofilem Brzozowskim.

7. Otrębusy części lit. A. C. J. K. L. F. G. H. M. z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu Błońskim Powiecie Warszawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 413 k. 86, vadium do licytacji rs. 2000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11732, termin przedaży dnia 9 (21) Sierpnia 1862 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Marcinem Ciechanowskim.

8. Śliwniki Zelgoszcz, z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 170 k. 60, vadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4248, termin przedaży dnia 14 (26) Sierpnia 1862 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Marcinem Ciechanowskim.

9. Sucha, górne podleśne czyli Sucha wyższa i niższa z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 96 k. 55, vadium do licytacji rs. 500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2377, termin przedaży dnia 14 (26) Sierpnia 1862 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Janem Jasińskim.

10. Wola Sufczyńska z wsiami, Pęchery i Głapianka z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu Siennickim Powiecie Stanisławowskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 301 kop. $47^1/_2$ vadium do licytacji rs. 2000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14458, termin przedaży dnia 14 (26) Sierpnia 1862 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Stanisławem Zawadzkim.

11. Zamienie z częścią Jeziorki litera A. z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Warszawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 140 kop. 32, vadium do licytacji rs. 1000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4371 termin przedaży dnia 14 (26) Sierpnia 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Stanisławem Kuczborskim.

12. Kamion składające się z folwarków Kamion i Wycześniak z wsiów zarobnych tegoż nazwiska z kolonii Karolinów i Patok, z młynów w Kamionie i Wycześniaku, wreszcie z lasów przyległych z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Powiecie Rawskim, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą, rs. 777 kop. 4, vadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4008, termin przedaży, dnia 18 (30) Lipca 1862 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Napoleonem Stępowskim.

Przedaże wzmiankowane odbędą się w terminach wyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzony, przedaż odbędzie się w jego kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Warszawa dnia 10 (22) Stycznia 1862 r.

Rzeczywisty Radca Stanu, Prezes
w z. Ewaryst Mejer.
Pisarz Dyrekcji,
w z. Asesor Kolegjalny, J. Turski.

(N. D. 1232) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Gubernii Radomskiej w Kielcach.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną w mieście Kielcach przy ulicy Konstantego w domu pod Nr. 214 w terminach i przed Rejentami jak następuje:

1. Bydlin, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 968 k. 76, vadium do licytacji rs. 6000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,588, termin przedaży dnia 14 (26) Listopada 1862 r., przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Kudlickim.

2. Czechy, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 880 k. 37, vadium do licytacji rs. 6000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 23,784, termin przedaży dnia 14 (26) Listopada, 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Pyrkosch.

3. Dalowice, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 567 k. 29, vadium do licytacji rs. 6000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,130, termin przedaży dnia 15 (27) Listopada 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Szczepanowskim.

4. Goleniowy, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 1016 k. $95^1/_2$, vadium do licytacji 6000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 23,310, termim przedaży dnia 15 (27) Listopada 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Kudlickim.

5. Młyny i Pomyków, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 711 k. 51, vadium do licytacji rs. 4,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,620, termin przedaży dnia 15 (27) Listopada 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Pyrkosch.

6. Piotrkowice Małe, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 1144 k. $79^1/_2$, vadium do licytacji rs. 6,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,458 k. 75, termin sprzedaży dnia 16 (28) Listopada 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Szczepanowskim.

7. Siesławice, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 763 k. $5^1/_2$, vadium do licytacji rs. 6000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,490, termin przedaży dnia 16 (28) Listopada 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Kudlickim.

8. Smoleń, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 400 k. 12, vadium do licytacji rs. 4,500. licytacja rozpocznie się od snmy rs. 13,248 k. 75, termin przedaży dnia 16 (28) Listopada 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Mieszkowskim.

9. Żelisławice, raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rs. 423 k. 90, vadium do licytacji rs. 4,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,926, termin przedaży dnia 17 (29) Listopada 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Szczepanowskim.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzony, przedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Kielce d. 24 Lutego 1862 r.

(1) Prezes, Rożycki.
Pisarz, Iżycki.

(N. D. 91) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Radomskiej w Kielcach.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7. Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i upoważnień przez Dyrekcją Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymuszoną przez licytację publiczną w mieście Kielcach przy ulicy Konstantego w domu pod Nr. 214 a to w terminach i przed Rejentami jak niżej wyrażono:

1. Lgota Błotna, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 379, vadium do licytacji rs. 900, licytagja rozpocznie się od sumy rs. 5432 k. 50, termin przedaży d. 10 (22) Września 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej, Adamem Szczepanowskim.

2. Oksa, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1450, vadium do licytacji rs. 4500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 24668 kop. 75, termin przedaży d. 10 (22) Września 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Władysławem Pyrkosch.

3. Piekary, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1492, vadium do licytacji rs. 4500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 23613 kop 75. termin przedaży d. 10 (22) Września 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Hilarym Kudlickim.

4. Strzyżowice B. raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 165, vadium do licytacji rs. 450, licytacja rozpocznie sie od sumy rs. 1282 kop. 25, termin przedaży d. 10 (22) Września 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Adamem Szczepanowskim.

5. Sudołek, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 265, vadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3645, termin przedaży dnia 10 (22) Września 1862 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Hilarym Kudlickim.

Wrunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej, i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Kielce d. 9 (21) Grudnia 1861 r.

Prezes, Rożycki.
Pisarz, Iżycki

(N. D. 1346) *Naczelnik Powiatu Zamojskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na ogrodzenie parkanu cmentarza grzebalnego w mieście Zamościu i wystawienie na nim trupiarni, odbywać się będzie dnia 1 (13) Kwietnia r. b. w miejscu posiedzeń bióra Naczelnika Powiatu Zamojskiego w Janowie, publiczna licytacja in minus przez składanie opieczętowanych deklaracji od sumy rs. 1547 kop. 71, anszlagiem kosztów przez Komisją Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pod dniem 27 Grudnia (8 Stycznia) 1861/2 zatwierdzonym objętej.

Wzywa przeto wszystkich chęć podjęcia się tej entreprzy mających, ażeby w miejscu i terminie powyż oznaczonych do godziny 3ej z południa, deklaracje swe podług poniższego wzoru napisane, z dołączeniem kwitu kasowego na wniesione vadium w kwocie rs. 154 kop. 77 na ręce Pomocnika młodszego Naczelnika Powiatu złożyli, inaczej bowiem i nie wyraźnie napisane, lub skrobane i poprawiane, albo bez dołączenia vadium, lub w nieoznaczonem czasie podane, przyjęte nie będą.

Warunki do licytacji, plany i anszlag kosztów, są do przejrzenia w biurze Naczelnika Powiatu w godzinach służbowych.

Wzór do deklaracji,
(Na stemplu ceny kop. $7^1/_2$)

Na skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Zamojskiego z dnia 20 Lutego (4 Marca) r. b. Nr. 3943 podaję niniejszą deklarację, że obowiązuję się dopełnić oparkanienie cmentarza grzebalnego w mieście Zamościu z wystawieniem trupiarni, według planów i anszlagu, przez Komisją Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdzonych, za sumę rs. N. kop. N. wyraźniej (wypisać literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym.

Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium w ilości rs. 154 k. 77 załączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862.

(podpisać imie i nazwisko)

(3) Janów d. 20 Lutego (4 Marca) 1862 r.

(N. D. 1639) *Naczelnik Powiatu Opoczyńskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 2 (14) Kwietnia 1862 roku w biurze Naczelnika Powiatu Opoczyńskiego odbywać się będzie publiczna in minus przez opieczętowane deklaracje licytacja, na podjęcie się entreprzy wyreperowania 4ch studni w mieście Opocznie istniejących, na które koszta są zatwierdzone, w sumie rs. 2107 k. 83 1/2, wyraźnie rs. dwatysiące sto siedm kop. ośmdziesiąt trzy i pół, po strąceniu jednak z takowej kwoty rs. 1052 kop. 37 1/2, wyraźnie rs. tysiąc pięćdziesiąt dwa kop. trzydzieści siedm i pół, która z mocy reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 24 Stycznia (5 Lutego) r. b. Nr. 23,297/36,875 i zatwierdzonego anszlagu wypłaconą zostanie fabryce Machin Andrzeja Hrabiego Zamojskiego i Wspólki za dostawę i urządzenie 1ej pompy ssąco tłoczącem, a trzech z mechanizmem ssącem. Vadium do licytacji wymagane jest w kwocie rs. 105 kop. 50, które nieutrzymującemu się powrócone będzie, zaś utrzymującego się przy entrempryzie pozostanie do skompletowania go na kaucją.

Deklaracje wyraźnie, nie skrobane ani przekreślane, wszelkie liczby literami obejmujące, wedle poniżej zamieszczonego wzoru napisane, lakiem opieczętowane i do własnych rąk Naczelnika Powiatu adresowane, przyjmowane będą do chwili na pół godziny przed rozpoczęciem licytacji, później złożone, lub nie podług wzoru napisane przyjęte nie będą.

Bliższe warunki tej entreprzy przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych w biurze Naczelnika Powiatu w mieście Opocznie.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Opoczyńskiego z d. 8 (20) Marca 1862 r Nr. 3871, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć entreprzy wyreperowania 4ch studzien w m. Opocznie istniejących za sumę (tu wypisać wyraźnie literami za jaką podejmuję się entreprzy) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym Zaświadczenie kasy N. na złożone vadium rs. 105 kop. 50 wynoszące dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę, (lub o którego wrazie nieutrzymania się o odesłanie mi pocztą do N. na mój koszt upraszam) stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania) pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 (podpis wyraźny z imienia i nazwiska).

Opoczno d. 8 (20) Marca 1862 r.

(1) Leśkiewicz.

(N. D. 1656) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Julii z Nanowskich Kockiej po Kazimierzu Kockim obywatelu pozostałej wdowy, obywatelki w Warszawie pod Nr. 333 zamieszkałej, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie pod Nr. 1775 obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 1500 z procentem 5%, od dnia 11 (23) Kwietnia 1853 r. i kosztów egzekucyjnych od Emili z Krynickich Nanowskiej po Ignacym Nanowskim obywatelu i właścicielu dóbr Szamoty lit. H. wdowy, jako matki i głównej opiekunki nieletnich: Ignacego Kryspina, Walerji Marji i Zofii-Emilii po dwa i miona mających rodzeństwa Nanowskich po Ignacym Nanowskim pozostałych dzieci w Warszawie pod Nr. 1021 zamieszkałej, w imieniu własnem: i na rzecz na tychże nieletnich Nanowskich działającej, niemniej Ignacego Kowalewskiego Urzędnika Dyrekcji Głównej Towarzyswta Kredytowego Ziemskiego jako przydanego opiekuna powyższych nieletnich Nanowskich w Warszawie pod Nr. 1244 i 1412 zamieszkałego Protokółem Józefa Zbikowskiego Komornika przy Sądzie Appelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 4 (16) Czerwca 1860 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Szamoty lit. H. w Okręgu Błońskim Powiecie Warszawskim Gubernii Warszawskiej pod Okręgiem Sądu Pokoju Okręgu Błońskiego w gminie Szamoty w parafii Tarczyn położone, przez które przechodzi trakt bity szose z Warszawy do Krakowa, prawem własności do egzekwowanych beneficyjalnych sukcesorów Ignacego Nanowskiego należące, do d. 12 (24) Czerwca 1860 r. w posiadania dzierżawnem Feliksa Smosarskiego zostające, a od tegoż dnia na lat 6 Stanisławowi Malinowskiemu za cenę rocznie rs. 750 i inne obowiązki w kontrakcie wyżej powołanym wyszczególnione, wydzierżawione, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone. Składają się z jednego kawała gruntu, folwark Szamoty lit. H. obejmującego, a rozległości w sposobie przybliżonym morgów 690 miary nowopolskiej czyli około dzies. 353 3/5 miary rosyjskiej mającego, w której to przestrzeni mieszczą się: ogrody, grunta orne, łąki, las sosnowy młody, struga, granice, drogi i place pod zabudowaniami.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom stary dworem zwany, z drzewa w słupy pobudowany słomą i części gontami pokryty z dwoma kominami murowanemi.
2. Studnia.
3. Piwnica z drzewa w ziemi słomą kryta.
4. Stajnie z drzewa w węgieł, słomą kryte.
5. Chałupa z drzewa w węgieł, słomą kryta.
6. Chałupa z drzewa w słupy, gontami kryta.
7. Stodoła z drzewa w słupy, słomą kryta.
8. Stodoła z drzewa w węgieł, słomą kryta.
9. Stodoła z sieczkarnią z drzewa w słupy, słomą kryta.
10. Obora z drzewa w słupy, słomą kryta.
11. Spichrz z drzewa w węgieł, słomą kryty.
12. Chałupa z komorą z drzewa w słupy, słomą kryta.
13. Chałupa z drzewa w węgieł i słupy, słomą kryta.
14. Stodoła z drzewa w słupy, słomą kryta.
15. Obórka z drzewa w słupy, słomą kryta.
16. Chałupa z drzewa w słupy, słomą kryta.
17. Stajnie z drzewa w słupy, słomą kryte.
18. Chlewek z drzewa w słupy, bez dachu.
19. Karczma z drzewa w węgieł pobudowana gontami kryta, z dwoma kominami murowanemi.
20. Dom z drzewa w słupy postawiony tynkowany, w części gontami, a w części dranicami kryty.
21. Studnia drzewem cembrowana.

Juljusz Landau z karczmy czyli z propinacji oraz domu i gruntu około dziesiatyn12 wraz z łąką obejmującego, od Śgo Jana Chrzciciela r. b. zajmowanych, płaci rocznie rs. 300.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą drygującego Teodora Łąckiego Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Felicjanowi Liwskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Błońskiego w mieście Błoniu urzędującemu, na ręce własne dnia 11 (23) Lipca 1860 r.

2. Stanisławowi Malinowskiemi Wójtowi gminy Szamoty we wsi Szamoty Okręgu Błońskim urzędującemu, na ręce własne dnia 12 (24) Lipca 1860 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1860 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549, o godzinie 10 z rana dnia 13 (25) Września 1860 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Patron Trybunału którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 1 (13) Sierpnia 1860 r.

w z. Podp Trybunału, Marczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie d. 2 (14) Sierpnia 1860 r.

w z. Podp. Trybunału, Marczewski.

Po odbyciu w d. 13 (25) Września 27 Września (9 Października) i 11 (23) Października 1860 r. trzech publikacji zb oru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Szamoty lit. H. w Okręgu Błońskim Gubernii Warszawskiej położonych, Trybunał tutejszy wyrokiem d. 11 (23) Października 1860 r. termin do przygotowawczego przysądzenia tychże dóbr wyznaczył na d. 15 (27) Listopada 1860 r. godzinę 10 z rana lecz z powodu zaszłych sporów termin ten nie przyszedł do skutku, zatem Trybunał tutejszy wyrokiem daty 19 (31) Stycznia 1862 r. z Illacji zapadłym, termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr ziemskich Szamoty lit. H w Okręgu Błońskim położonych wyznaczył na d. 5 (17) Marca 1862 r. godzinę 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale Iym pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia rozpocznie się od sumy rs. 5000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego zaś w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od 2/3 części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1862 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski,

W terminie powyższym dobra ziemskie Szamoty lit. H. w Okręgu Błońskim położone przysądzone zostały przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Patronowi za sumę rs. 5000 i Trybunał wyrokiem daty 5 (17) Marca 1862 r. zapadłym, termin do ostatecznej sprzedaży powyższych dóbr wyznaczył na d. 30 Maja (11 Czerwca) 1862 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale Iym pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja rozpocznie się od 2/3 części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego,

Warszawa d. 12 (24) Marca 1862 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 1658)

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie tu w Warszawie w domu pod N. 2244*a* przy ulicy Nalewki zamieszkały, popierający sprzedaż w drodze działów dóbr Dolecko z przyległościami w Okręgu Rawskim Gubernii Warszawskiej położonych, w imieniu Adama-Napoleona Horbowskiego jako nabywcy praw Bronisławy z Horbowskich Piotra Pietraszkiewicza Inżyniera żony, wiadomo czyni i ogłasza, iż wskutek wyroków Trybunału Cywilnego Gub. Warszawskiej w Warszawie w dniach 9 (21) Listopada 1860 r., 16 (28) Listopada 1861 r, i 2 (14) Lutego 1862 r. zapadłych, sprzedane zostaną w drodze działów:

DOBRA DOLECKO,

z przyległościami w Okręgu Rawskim Gubernii Warszawskiej położone, opis których jest następujący: dobra Dolecko składają się z folwarku Dolecko i młyna wodnego w tejże wsi urządzonego, z folwarku Nowiny, z młyna emfiteutycznego Gaczna, z dwóch wsi czynszowych Dolecko i Esterka, oraz z dwóch karczem z zajazdami w dobrach Jeruzalu w Okręgu Rawskim Gubernii Warszawskiej leżących, położone są w Okręgu i Powiecie Rawskim Gubernii Warszawskiej gminie Dolecko parafii Jeruzal, odległe od miasta Gubernialnego Warszawy o mil 8, od miasta Okręgowego Rawy mil 2, a najbliższe miasto jest Skierniewice o półtory mili odległe, w granicach tych dóbr przechodzi trakt z Rawy do stacji kolei żelaznej Radziwiłów, wszelkie inne drogi są pomniejsze do wygody miejscowej służące. Najbliższy trakt bity z Skierniewic do Rawy o ćwierć mili przez wieś Kawęczyn przeprowadzony, najbliższa stacja kolei żelaznej jest Radziwiłów, a najbliższa rzeka spławna jest Wisła pod Warszawą. Dobra te przemierzane były w roku 1830 przez jeometrę Radeckiego wedle którego to pomiaru obejmują 1620 mórg miary nowopolskiej, graniczą od wschodu z dobrami Jeruzal, od północy z dobrami Staropol i Lisiwola, od zachodu z dobrami Stara Rawa i Suliszew, a od północy z dobrami Psary, ze wszystkich stron granice oznaczone są kopcami pewnemi i niewątpliwemi, i w spokojnym posiadaniu użytkowane.

A. Folwark Dolecko.

Grunta orne na folwarku tym zajmują mórgów 340 i należą do klasy I. i II. żytniej gospodarstwo jest zaprowadzone dziewięcio-polowe, w tej przestrzeni znajduje się dodatkowego pola ornego której nie wchodzi do płodozmianu mórg 130.

Na tej przestrzeni gruntu, erygowany jest:

B. Folwark Nowiny.

który jakkolwiek stanowi w hypotece oddzielną nomenklaturę, obrabiany jest z folwarku Dolecko, a sprzęt zboża z folwarku tego zalicza się do rejestrów ekonomicznych folwarku Dolecko, i jedynie tylko z powodu odległości miejsca na tym folwarku wystawione są: stodoła owczarnia i mieszkanie dla owczarza.

Wysiew średni roczny na obudwu tych folwarkach bywa następujący: pszenicy korcy 30, żyta korcy 120, owsa korcy 60, tatarki korcy 5, grochu korcy 10, kartofli korcy 120, jęczmienia korcy 15, koniczyny czerwonej korzec 1.

Łąki na folwarkach tych są oddzielne, obejmują mórg 75 miary nowo-polskiej.

Ogród na folwarku Dolecko nowo założony z drzewami jeszcze nierodzącemi, obejmuje mórg 4 prętów kw. 150, ogród warzywny obejmuje mórg 4.

Pastwisko na folwarkach tych jest wydostarczające dla miejscowego inwentarza.

Inwentarz jaki się na gruncie znajduje jest własnością Adama-Napoleona Horbowskiego i do sprzedaży z dobrami nie wchodzi, utrzymywanym bywa zwykle koni fornalskich ośm, wołów 12, krów 5, owiec sztuk 500, prócz młodzieży i trzody chlewnej, gospodarstwo prowadzi się własnym kosztem i inwentarzem, stałej robocizny niema, są tylko urządzeni komornicy którzy z mieszkania jakie zajmują obowiązani są wychodzić na najem.

Lasy są gospodarowane według planu przez Komisją Rządową Przychodów i Skarbu zatwierdzonego, składają się z dwóch obrębów, to jest obrębu Sarny który zajmuje rozległości mórg 148 prętów kw. 184, i obrębu Gaczna który zajmuje mórg 279 prętów kw. 198.

Propinacja składa się z trzech karczem jednej we wsi Dolecku bez zajazdu, i dwóch karczem z zajazdami i we wsi Jeruzalu przy trakcie furmańskim z Rawy do Radziwiłowa wiodącym, z karczem tych opłacają dzierżawcy propinacji rocznie rs. 555 ponoszą podatki i opłaty, oraz powinności Rządowe dostają grunta i łąki oraz drzewo na opał.

Młyn urządzony we wsi Dolecku nad rzeką Rawką o trzech gankach i jagielniku, dzierżawca młyna opłaca z tegoż rocznie rs. 300 i uskuteczna mlewo zboża bezpłatnie i bez pobrania miarki, za wolność łowienia ryb płaci rocznie rs. 45 i dodaje ryb funtów 200, dzierżawca młyna ma dodane łąki prętów kw. 300 i pola morgów 14, podatki i ciężary do młyna przywiązane ponosi.

Zabudowania na folwarkach tych są następujące.

A. Na folwarku Dolecko i w Jeruzalu.

a) Na Folwarku Dolecko.

1. Dwór z cegły palonej gontami kryty.
2. Dom folwarczny z drzewa na podmurowaniu z kamieni gontami kryty.
3. Dom z drzewa wystawiony gontami kryty.
4. Chlewy z drzewa w słupy gontami kryte.
5. Kloaka z drzewa o dwóch sedesach gontami kryta.
6. Stodoła o trzech klepiskach w słupy murowana, na podmurowaniu wystawione z dachem słomą pokrytym.
7. Spichrz masiv murowany o parterze i piętrze gontami kryty.
8. Owczarnia z drzewa w węgieł wystawiona dach z słomy, a nad okapami gontami kryta.
9. Holendernia z bali w słupy pokryta słomą a nad okapem dranicami.
9. Stajnia, wozownia i wołownia pod jednym dachem w słupy murowane, wystawione z gliny z cierniem pomieszanej na podmurowaniu słomą kryte.
11. Młyn wodny o trzech kołach podsiebiernych i jagielniku gontami kryty.
12. Dom dla młynarza z drzewa w węgieł wystawiony słomą kryty.
13. Stodoła z drzewa pod słomą o jednym klepisku.
14 Chlewy z drzewa pod słomą
15. Dom dla owczarza z drzewa w węgieł wystawiony słomą kryty.
16. Dom dla wyrobników komornikami zwanych z drzewa w słupy słomą kryty.
17. Dom dla służących dworskich z drzewa słomą kryty.
18. Dom dla komorników czyli wyrobników z drzewa słomą kryty.
19. Chlewy z drzewa słomą kryte.
20. Dom czworaki z drzewa w słupy słomą kryty.
21. Karczma z drzewa słomą kryta.
22. Kuźnia z drzewa gontami kryta.

b) We wsi Jeruzalem:

23. Karczma z zajazdem z drzewa w słupy gontami kryta.
24. Karczma druga z drzewa w węgieł pod słomą z zajazdem.

B. Na folwarku Nowiny:

25. Dom dla owczarza z drzewa w słupy dach gontami kryty.
26. Owczarnia z drzewa w połowie gontami w połowie słomą kryta.
27. Stodoła w połowie gontami w połowie słomą kryta.

Podatki z folwarków tych opłacają się następujące: ofiary ziemiańskiej zwyczajnej rs. 81 kop. 62, ofiary podwyższonej rs. 40 kop. $82^1/_2$, kontyngensu liwerunkowego dworskiego zwyczajnego rs. 34 kop. 37, kontyngensu podwyższonego rs. 34 kop. 37, podymnego z szarwarkiem rs. 32, szarwarku roboczego rs. 7 kop. 40 składki ogniowej od mieszkańców rs. 34 k. 84, razem rs. 265 kop. $42^1/_2$. Oprócz tego oddaje się dziesięcina do kościoła parafialnego w Jeruzalu.

C. Młyn Gaczna zwany:

Położony w terytorjum tychże dóbr nad rzeką Chojnatką, wypuszczony w wieczysto czynszową dzierżawę za kontraktami przed Bonifacym Grotowskim Rejentem b. Powiatu Rawskiego z d. 2 (14) Marca 1835 r. i Piotrem Grotowskim Rejentem Okręgu Rawskiego d. 21 Września (3 Października) 1844 r. i 22 Września (4 Października) 1847 r. zawartymi, według tych kontraktów wieczystej dzierżawy opłaca rocznie czynszu dziedzicom dóbr Dolecko rs. 129, w dwóch równych ratach 1. Czerwca i 1. Grudnia. Rybołóstwo należy do wieczystego dzierżawcy, lecz za każdem spuszczeniem stawu daje dworowi ryb funtów 100, a nadto corocznie dopełnia mielenia zboża bezpłatnie i bez miarki, do młyna tego ma dodanego gruntu mórg 30 prócz gruntu pod budowlami znajdującego się, budowle są własne wieczystego dzierżawcy z których podatki opłaca.

D. Wieś czynszowa Dolecko:

Położona jest przy folwarku tegoż nazwiska urządzona na mocy kontraktów przed Piotrem Grotowskim Rejentem Okręgu Rawskiego d. 28 Kwietnia (10 Maja) i 1 (13) Maja 1845 r. zawartych, osiedlona jest przez 26 wieczystych dzierżawców z których każdy posiada gruntu mórg 12 prętów 200, oraz po 2 morgi łąki, na pastwisko mają wydzielony oddzielnie grunt w Olszynach, oraz mają prawo brania zbieraniny z lasów, z gruntu na czynsz oddanego płacą z morgi 200tu-prętowej po kop 90 czyli z mórg 329 prętów 100 miary nowo-pol. płacą rs. 444 kop. 60, odrabiają rocznie dni sprzężajnych 78, a ręcznie dni 30 każdy daje po 1 kapłonie i 8, obowiązani są trzymać drogi i mosty w dobrym stanie, opłacają podatki z swoich osad, i płacą dziesiąty grosz laudemium wrazie sprzedaży osady. Oddzielnie urządzona jest szkoła przez właściciela do której dodano gruntu i łąki mórg 1 prętów 100 a sołtys za pełnienie obowiązków ma wydzielone na ogród 200 prętów kwad.

E. Wieś czynszowa Esterka:

Położona w teritorjum dóbr Doleck, osiedlona przez 8miu wieczystych dzierżawców, na mocy kontraktu urzędowego w d. 8 (20) Października 1845 r., przed Piotrem Grotowskim Rejentem Okręgu Rawskiego zawartego, z wieczystych dzierżawców 7miu posiadają każdy gruntu po pół włóki a ósmy włókę jedną, mają prawo brania drzewa zbieraniny z lasu, każdy z wieczystych dzierżawców opłaca czynszu dworowi z morga gruntu miary nowo-pol. po rs. 1 kop. 35, a z 15tu mórg odrabia każdy rocznie w żniwa dni 3 sprzężajem do wywózki fur 3 i daje po 2 kaczki, opłaca 10ty grosz laudemium przy sprzedaży osady opłaca podatki i ciężary gruntowe, współwłaścicielami dóbr tych są: 1o Adam-Napoleon Horbowski w dobrach Dolecku Okręgu Rawskim zamieszkały. 2o Natalia z Horbowskich Antoniego Jeziorańskiego Obywatela żona, w Warszawie łącznie z mężem pod N. 3033 zamieszkała. 3o Antonina Horbowska Panna, w dobrach Dolecku Okręgu Rawskim zamieszkała. 4o. Władysław. 5o Mieczysław. 6o Bolesław Horbowscy, wymienieni od włącznie Nr. 4. do włącznie 6. nieletni których opiekunem ad hoc do działów mianowanym jest Leopold Szyndler dziedzic dóbr Kamion tamże w Okręgu Rawskim zamieszkały, a opiekunem przydanym Ambrozy Majewski Sędzia Pokoju, we wsi Konopnicy Okręgu Rawskim zamieszkały.

Obszerniejsze opisanie znajduje się w taksie urzędowej złożonej w Kancelarji Pisarza Trybunału Gywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie wydziału 3go jak i u podpisanego Patrona, gdzie także warunki do licytacji ułożone znajdują się i przejrzane być mogą.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbyła się w Trybunale Cywilnym Guberni Warszawskiej w Warszawie w Wydziale 3im d. 5 (17) Marca 1862 r. o godzinie $9^3/_4$ z rana przed W. Komosińskim Sędzią Tegoż Trybunału, druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w miejscu zwykłem posiedzeń tegoż Trybunału w Wydziale 3im w Warszawie w domu pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego d. 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. o godzinie $9^3/_4$ z rana przed tymże W. Komosińskim Sędzią tegoż Trybunału delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 34590 kop. 50 jako taksy przez Biegłych za dobra wykrytej.

Warszawa d. 5 (17) Marca 1862 r.

Teofil Tomicki Patron.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(D. 1006) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Zapozywa Józefa Heibik wyrobnika we wsi Dąbrowa Wielka, Gminie Klonowa, Okręgu i Powiecie Sieradzkim dawniej zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby się najdalej w dniach 30tu licząc od daty dzisiejszej w Sądzie tutejszym do publikacji wyroku w sprawie własnej wydanego stawił, lub o teraźniejszym zamieszkaniu swojem doniósł, a to pod skutkami prawa.

Piotrków d. 7 (19) Lutego 1862 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, Chmieleński.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 984) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego.*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad porządkiem bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby Wilhelma Jantz lat 25 liczącego, ewangelika, majstra sukienniczego, ostatnio w mieście Zgierzu zamieszkałego ściśle śledziły, a wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawić raczyły.

Rysopis jego jest następujący, wzrostu i tuszy miernej, twarzy okrągłej, ócz niebieskich, nosa miernego, ust miernych, włosów ciemno-blond, znaków szczególnych żadnych.

Łęczyca dnia 2 (14) Lutego 1862 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Wojcicki.

(N. D. 1423) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Wzywa wszelkie władze do których to należy, aby na Ewę Zemajtys z wsi Bograny gminy Chlebiczki i Józefa Pietkiewicza z gminy Kwieciszki pochodzić mających, z których ostatni to jest Pietkiewicz, jako wyrobnik przy kolei żelaznej w dolnej Fredzie pod Kownem pracował, baczne oko zwracały, jako na ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu dostawiły.

Rysopis Ewy Zemajtys następujący: lat może mieć 20, wzrost średni, twarz okrągła, nos mały, oczy niebieskie włosy blond, znaków szczególnych żadnych niema, mówi tylko po litewsku; rysopis zaś Józefa Pietkiewicza niewiadomy.

Kalwarja d. 28 Lutego (12 Marca) 1862 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, de Johne.

(N. D. 1384) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Łęczyckiego.*

Wzywa wrzelkie Władze tak cywilne jako i wojskowe nad porządkiem w kraju czuwające, aby Walentego Gałeckiego lat 37 liczącego, katolika, wzrostu średniego, oczu niebieskich, włosów jasno-blond, twarzy okrągłej, nosa i ust miernych, przytem mającego palec wskazujący u lewej ręki po ostatni staw odcięty, ostatnio w mieście Dąbiu zamieszkałego, i ztamtąd pochodzącego, obecnie z pobytu niewiadomego, przed wymiarem sprawiedliwości za kradzież ukrywającego się, ściśle śledziły, a wrazie ujęcia pod strażą Sądowi tutejszemu dostawić raczyły.

Łęczyca d. 24 Lutego (8 Marca) 1862 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny Wojcicki.

(N. D. 985) *Sąd Policji Popranczej Wydziału Jędrzejowskiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, ażeby na Jana Chruściaka z wsi Łuczyc pochodzącego o kradzież obwinionego, obecnie z pobytu niewiadomego baczne zwracały oko i wrazie ujęcia do najbliższego Sądu lub też wprost do tutejszego pod ścisłą strażą odstawić zechciały. Rysopis jego jest następujący: wzrost dobry, lat 25, fizognomii ponurej, włosów czarnych, twarzy ściągłej, oczów ciemnych, nosa miernego, zarostu niewielkiego, ubrany był w kapotę sukienną szaraczkową, a pod spodem kitlę zwyczajną, chłopską, buty i czapkę magierką.

Chęciny dnia 7 (19) Lutego 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Waniewicz.

DONIESIENIA KSIĘGARSKIE.

w Drukarni J. Jaworskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.